

Sygn. akt II AKa 462/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2018r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Adam Wrzosek (spr.)

Sędziowie: SA – Anna Zdziarska

SO (del.) – Dorota Radlińska

Protokolant: – st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Grzegorza Łaby

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2018 r.

sprawy;

1. N. S. (1), syna R. i M. z domu P., urodz. (...) w K.,

oskarżonego z art. 258 § 2 k.k., z art. 56 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

2. J. Z., syna J. i L. z domu W., urodz. (...) w W.,

oskarżonego z art. 258 § 3 k.k., z art. 56 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, z art. 263 § 1 k.k.,

3. T. F., syna K. i J. z d. R., urodz. (...) w W.,

oskarżonego z art. 258 § 2 k.k., z art. 56 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

4. D. K., syna J. i K. z domu Ż., urodz. (...) w W.,

oskarżonego z art. 258 § 2 k.k., z art. 56 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

5. R. S. (1), syna J. i B. z domu P., urodz. (...) w W.,

oskarżonego z art. 258 § 2 k.k.,

6. A. O., syna W. i M. z domu B., urodz. (...) w W.,

oskarżonego z art. 258 § 2 k.k., z art. 56 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

7. K. O., syna W. i M. z domu B., urodz. (...) w W.,

oskarżonego z art. 258 § 2 k.k., z art. 56 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

8. J. G. (1), syna R. i M. z domu Ś., urodz. (...) w W.,

oskarżonego z art. 258 § 2 k.k., z art. 56 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 9 sierpnia 2017 r. sygn. akt V K 52/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenia o karach łącznych pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych N. S. (1), J. Z., A. O., D. K. i K. O.,

2. w czynie przypisanym oskarżonemu N. S. (1) w pkt II słowa: „nie mniejszej niż 0,5 kg” zastępuje sformułowaniem: „416,8 g” a orzeczoną za ten czyn karę pozbawienia wolności obniża do 2 (dwóch) lat i 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

3. w czynie przypisanym oskarżonemu J. Z. w pkt. V słowa: „amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 6,2 kg” zastępuje sformułowaniem: „amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 6 kg”, eliminuje sformułowanie: „metylodioksyamfetaminy w ilości nie mniejszej niż 95 g”, słowa: „tabletek extasy w ilości nie mniejszej niż 5000 sztuk” zastępuje sformulowaniem: „tabletek extasy w ilości nie mniejszej niż 100 sztuk”, a orzeczoną za ten czyn karę pozbawienia wolności obniża do 5 (pięciu) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

4. w czynie przypisanym oskarżonemu D. K. w pkt XII i w czynie przypisanym oskarżonemu A. O. w pkt XVI słowa: „3 kg heroiny” zastępuje sformułowaniami: „1,3 kg heroiny”, a orzeczone za te czyny wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności obniża do 6 (sześciu) lat i 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

5. z czynu przypisanego oskarżonemu K. O. w pkt XVIII eliminuje słowa: „o charakterze zbrojnym” oraz słowa: „posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji” i ustala, że czyn ten wyczerpuje znamiona art. 258 § 1 k.k. i za czyn ten skazuje go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

6. ustala, że oskarżony J. G. (1) czynu przypisanego w pkt XXI dopuścił się w okresie od stycznia 2002 r. do lipca 2005 r.;

I. utrzymuje tenże wyrok w pozostałej części w mocy;

II. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka kary łączne pozbawienia wolności wobec:

- oskarżonego N. S. (1) 2 (dwóch) lat i 9 (dziewięciu) miesięcy,

- oskarżonego J. Z. 9 (dziewięciu) lat i 5 (pięciu) miesięcy,

- oskarżonego D. K. 8 (ośmiu) lat i 9 (dziewięciu) miesięcy,

- oskarżonego A. O. 8 (ośmiu) lat i 9 (dziewięciu) miesięcy,

- oskarżonego K. O. 3 (trzech) lat;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności zalicza okresy rzeczywistego pozbawienia wolności:

- oskarżonemu N. S. (1) od dnia 20 grudnia 2005 r. do dnia 18 grudnia 2007 r.,

- oskarżonemu J. Z. od dnia 13 lutego 2006 r. do dnia 12 lutego 2008 r.,

- oskarżonemu D. K. od dnia 31 maja 2006 r. do dnia 18 lutego 2008 r.,

- oskarżonemu A. O. od dnia 31 maja 2006 r. do dnia 18 lutego 2008 r.,

- oskarżonemu K. O. od dnia 31 maja 2006 r. do dnia 18 grudnia 2007 r.;

III. zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za obie instancje:

- od oskarżonego N. S. (1) kwotę 1 400 zł,

- od oskarżonego J. Z. kwotę 2600 zł,

- od oskarżonego D. K. kwotę 2 600 zł,

- od oskarżonego A. O. kwotę 2600 zł,

- od oskarżonego K. O. 800 zł

oraz wydatki w sprawie w częściach na nich przypadających;

IV. zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za II instancję:

- od oskarżonego T. F. kwotę 900 zł,

od oskarżonego R. S. (1) kwotę 400 zł;

V. zwalnia oskarżonego J. G. (1) od kosztów sądowych za II instancję, obciążając wydatkami w tej części Skarb Państwa;

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

- adw. K. Ś. Kancelaria Adwokacka w W. - obrońcy oskarżonego D. K.,

- adw. A. C. Kancelaria Adwokacka w W. - obrońcy oskarżonego A. O.,

- adw. P. K. Kancelaria Adwokacka w W. - obrońcy oskarżonego K. O.

wynagrodzenie w kwotach po 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć 60/100) zł, zawierające 23 % VAT, za obronę z urzędu wyżej wymienionych oskarżonych przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie.

UZASADNIENIE

W sprawie Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie sygn. akt V K 52/13 oskarżono:

1. **N. S. (1)** to, że:

I. w okresie od końca 2001 r. do grudnia 2005 r. w W. brał udział w zorganizowanej grupie o charakterze zbrojnym, mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni, i innych,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

II. w bliżej nieustalonym dniu w drugiej połowie 2004 r. w W. wprowadził do obrotu i uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, w tym w postaci: amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 0,5 kg,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

2. **J. Z.** o to, że:

I. w okresie co najmniej od początku 2002 r. do co najmniej końca 2005 r. w W. kierował zorganizowaną grupą o charakterze zbrojnym, mającą na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji,

tj. o czyn z art. 258 § 3 k.k.

II. w okresie od co najmniej początku 2002 r. do co najmniej końca 2005 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wprowadził do obrotu i uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, w tym w postaci: amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 6,2 kg, kokainy w ilości nie mniejszej niż 4,2 kg, marihuany w ilości nie mniejszej niż 100 g, heroiny w ilości nie mniejszej niż 1,4 kg, metylodioksyamfetaminy w ilości nie mniejszej niż 95 g, tabletek extasy w ilości nie mniejszej niż 5000 sztuk,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

III. w bliżej nieustalonym dniu listopada 2004 r. w W. sprzedał M. S. (1) bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci nieokreślonego pistoletu z tłumikiem wraz z dziewiętnastoma sztukami amunicji kaliber 7,65 mm,

tj. o czyn z art. 263 § 1 k.k.

3. **T. F.** o to, że:

I. w okresie co najmniej od początku 2002 r. do sierpnia 2005 r. w W. należał do zorganizowanej grupy o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

II. w pierwszej połowie 2005 r. w W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wprowadził do obrotu i uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w postaci kokainy w ilości nie mniejszej niż 30 g,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

4. **D. K.** o to, że:

I. w okresie co najmniej od początku 2002 r. do grudnia 2005 r. w W. należał do zorganizowanej grupy o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

II. w okresie od marca 2004 r. do sierpnia 2005 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadził do obrotu i uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w tym w postaci co najmniej 13,3 kg kokainy, co najmniej 3 kg heroiny, co najmniej 9,5 kg amfetaminy, co najmniej 500 g marihuany,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

5. **R. S. (1)** o to, że:

I. w okresie co najmniej od stycznia 2002 r. do grudnia 2005 r. w W. należał do zorganizowanej grupy o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

6. **A. O.** o to, że:

I. w okresie co najmniej od początku 2002 r. do grudnia 2005 r. w W. należał do zorganizowanej grupy o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

II w okresie od marca 2004 r. do sierpnia 2005 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadził do obrotu i uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w tym w postaci co najmniej 13,3 kg kokainy, co najmniej 3 kg heroiny, co najmniej 9,5 kg amfetaminy, co najmniej 500 g marihuany,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

7. **K. O.** o to, że:

I. w okresie co najmniej od lipca 2004 r. do grudnia 2005 r. w W. należał do zorganizowanej grupy o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

II. w okresie co najmniej od marca 2004 r. do sierpnia 2005 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadził do obrotu i uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w tym w postaci co najmniej 1 kg kokainy,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

8. **J. G. (1)** o to, że:

I. w okresie od stycznia 2002 r. do grudnia 2005 r. w W. należał do zorganizowanej grupy o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

II. w okresie od stycznia 2005 r. do grudnia 2005 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadził do obrotu i uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w tym w postaci co najmniej 300 g heroiny,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2017 r.:

I. oskarżonego N. S. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I i za to na mocy art. 258 § 2 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego N. S. (1), w ramach czynu zarzucanego w punkcie II, uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym dniu w drugiej połowie 2004 r. w W. wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 0,5 kg, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go zaś na mocy art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 33 § 1 i 3 k.k. i art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) zł oraz nawiązkę w wysokości 2.000 (dwóch tysięcy) zł na rzecz (...) Ośrodek (...), (...);

III. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu N. S. (1) karę łączną 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego J. Z. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie I i za to na mocy art. 258 § 3 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

V. oskarżonego J. Z. w ramach czynu zarzucanego w punkcie II uznał za winnego, tego, że w okresie od co najmniej początku 2002 r. do co najmniej końca 2005 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wprowadził do obrotu i uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, w tym w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 6,2 kg, kokainy w ilości nie mniejszej niż 4,2 kg, marihuany w ilości nie mniejszej niż 100 g, heroiny w ilości nie mniejszej niż 1,4 kg, metylodioksyamfetaminy w ilości nie mniejszej niż 95 g, tabletek extasy w ilości nie mniejszej niż 5000 sztuk, przy czym przestępstwo to popełnił działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności i 200 (dwustu) stawek grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) zł, oraz na mocy art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył nawiązkę w wysokości 15.000 (piętnastu tysięcy) zł na rzecz (...) Ośrodek (...), (...);

VI. oskarżonego J. Z. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie III i za to na mocy art. 263 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

VII. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu J. Z. karę łączną 9 (dziewięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. oskarżonego T. F., w ramach czynu zarzucanego w punkcie I, uznał za winnego tego, że w okresie co najmniej od początku 2002 r. do sierpnia 2005 r. w W. brał udział w zorganizowanej grupie o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 2 k.k. i za to na mocy art. 258 § 2 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

IX. oskarżonego T. F., w ramach czynu zarzucanego w punkcie II, uznał za winnego tego, że w pierwszej połowie 2005 r. w W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wprowadził do obrotu środek odurzający w postaci kokainy w ilości nie mniejszej niż 30 g, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 50 (pięćdziesięciu) stawek grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) zł, oraz na mocy art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył nawiązkę w wysokości 2.000 (dwóch tysięcy) zł na rzecz (...) Ośrodek (...), (...);

X. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu T. F. karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

XI. oskarżonego D. K., w ramach czynu zarzucanego w punkcie I, uznał za winnego tego, że w okresie co najmniej od początku 2002 r. do grudnia 2005 r. w W. brał udział w zorganizowanej grupie o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 2 k.k. i za to na mocy art. 258 § 2 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

XII. oskarżonego D. K., w ramach czynu zarzucanego w punkcie II, uznał za winnego tego, że w okresie od marca 2004 r. do sierpnia 2005 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadził do obrotu znaczną ilość środków odurzających i substancji psychotropowych, w tym w postaci co najmniej 13,3 kg kokainy, co najmniej 3 kg heroiny, co najmniej 9,5 kg amfetaminy, co najmniej 500 g marihuany, przy czym przestępstwo to popełnił działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k., art. 33 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności, 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) zł oraz nawiązkę w wysokości 15.000 (piętnastu tysięcy) zł na rzecz (...) Ośrodek (...), (...);

XIII. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu D. K. karę łączną 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności;

XIV. oskarżonego R. S. (1), w ramach czynu zarzucanego w punkcie I, uznał za winnego tego, że w okresie co najmniej od stycznia 2002 r. do grudnia 2005 r. w W. brał udział w zorganizowanej grupie o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 2 k.k. i za to na mocy art. 258 § 2 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

XV. oskarżonego A. O., w ramach czynu zarzucanego w punkcie I, uznał za winnego tego, że w okresie co najmniej od początku 2002 r. do grudnia 2005 r. w W. brał udział w zorganizowanej grupie o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 2 k.k. i za to na mocy art. 258 § 2 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

XVI. oskarżonego A. O., w ramach czynu zarzucanego w punkcie II, uznał za winnego tego, że w okresie od marca 2004 r. do sierpnia 2005 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadził do obrotu znaczną ilość środków odurzających i substancji psychotropowych, w tym w postaci co najmniej 13,3 kg kokainy, co najmniej 3 kg heroiny, co najmniej 9,5 kg amfetaminy, co najmniej 500 g marihuany, przy czym przestępstwo to popełnił działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go zaś na mocy art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k., w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 33 § 1 i 3 k.k. i art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności, 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) zł oraz nawiązkę w wysokości 15.000 (piętnastu tysięcy) zł na rzecz (...) Ośrodek (...), (...);

XVII. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu A. O. karę łączną 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności;

XVIII. oskarżonego K. O., w ramach czynu zarzucanego w punkcie I, uznał za winnego tego, że w okresie co najmniej od lipca 2004 r. do grudnia 2005 r. w W. brał udział w zorganizowanej grupie o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 2 k.k. i za to na mocy art. 258 § 2 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

XIX. oskarżonego K. O., w ramach czynu zarzucanego w punkcie II, uznał za winnego tego, że w okresie co najmniej od marca 2004 r. do sierpnia 2005 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadził do obrotu znaczną ilość środków odurzających w tym w postaci co najmniej 1 kg kokainy, przy czym przestępstwo to popełnił działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go zaś na mocy art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k., art. 33 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, 40 (czterdziestu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) zł, oraz nawiązkę w wysokości 5.000 (pięciu tysięcy) zł na rzecz (...) Ośrodek (...), (...);

XX. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu K. O. karę łączną 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

XXI. oskarżonego J. G. (1), w ramach czynu zarzucanego w punkcie I, uznał za winnego tego, że w okresie od stycznia 2002 r. do grudnia 2005 r. w W. brał udział zorganizowanej grupie o charakterze zbrojnym, kierowanej przez J. Z., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych, rozbojów, wymuszeń rozbójniczych, posiadania bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 2 k.k. i za to na mocy art. 258 § 2 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

XXII. oskarżonego J. G. (1), w ramach czynu zarzucanego w punkcie II, uznał za winnego, tego, że w okresie od stycznia 2005 r. do grudnia 2005 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadził do obrotu znaczną ilość środka odurzającego w postaci co najmniej 300 g heroiny, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 40 (czterdziestu) stawek grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) zł, oraz na mocy art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył nawiązkę w wysokości 6.000 (sześciu tysięcy) zł na rzecz (...) Ośrodek (...), (...);

XXIII. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu J. G. (1) karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

XXIV. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności:

- a) N. S. (1) - od dnia 20 grudnia 2005 r. do dnia 18 grudnia 2007 r.,
- b) J. Z. - od dnia 13 lutego 2006 r. do dnia 12 lutego 2008 r.,
- c) D. K. - od dnia 31 maja 2006 r. do dnia 18 lutego 2008 r.,
- d) R. S. (1) - od dnia 31 maja 2006 r. do dnia 18 lutego 2008 r.,
- e) A. O. - od dnia 31 maja 2006 r. do dnia 18 lutego 2008 r.,
- f) K. O. - od dnia 31 maja 2006 r. do dnia 18 grudnia 2007 r.,
- g) J. G. (1) - w dniu 22 września 2006 r.;

XXV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz: adw. M. G., Kancelaria Adwokacka w W. - obrońcy T. F.; adw. K. Ś., Kancelaria Adwokacka w W. - obrońcy D. K.; adw. K. P., Kancelaria Adwokacka w W. - obrońcy R. S. (1), adw. M. W., Kancelaria Adwokacka w W. - obrońcy A. O., adw. P. K., Kancelaria Adwokacka w W. - obrońcy K. O. - kwoty po 6.937, 20 zł, zawierające podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu wyżej wymienionych oskarżonych;

XXVI. zasądził na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty od oskarżonych:

- a) N. S. (1) - 1.600 zł,
- b) J. Z. - 2.600 zł,
- c) T. F. - 900 zł,
- d) D. K. - 2.600 zł,
- e) R. S. (1) - 400 zł,
- f) A. O. - 2.600 zł,
- g) K. O. - 800 zł,
- h) J. G. (1) - 800 zł,

oraz pozostałe koszty sądowe w częściach na nich przypadających.

Od powyższego wyroku apelacje złożyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego N. S. (1) zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania w postaci obrazy art. 4, art. 5 § 2, art. 7 k.p.k. w postaci dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania w postaci uznania nie zweryfikowanych zeznań M. S. (1) jako wiarygodnych i wskazanie, że istniała zorganizowana grupa przestępcza o nazwie "grochowska", że w jej zarządzie znajdował się N. S. (1), który miał przejść do tej grupy z grupy (...); ustalenie, że N. S. (1) miał rzekomo otrzymywać pomoc od grupy, choć nie wiadomo komu ta pomoc miała być dostarczana, gdyż rodzina oskarżonego była zamożna, a oskarżony w znacznej mierze był na utrzymaniu ojca; ustalenie, że N. S. (1) przekazał M. S. (1) substancję, która miała być amfetaminą, w zakresie której nie zwrócono uwagi, że jej masa to 416,8 g (czyli poniżej 0,5 kg), a także brak analizy oraz przeprowadzenia dowodu w zakresie potwierdzenia, że to substancja zabroniona przez ustawę o zapobieganiu narkomanii;

2. obrazę art. 424 § 2 k.p.k. poprzez oparcie części motywacyjnej jedynie na założeniach jakie poczynił Sąd bez powołania się na dowody, pominięcie, że w zakresie N. S. (1) zeznania złożył jedynie M. S. (1), który sam wskazał, że N. S. (1) traktował go z wyższością, a nawet poniżał go, co miało mieć swoją kulminację w przypadku napadu na hurtownię (...), co powoduje, że istnieje bardzo poważny powód dla którego M. S. (1) może zeznawać nieprawdę w całości albo w części w zakresie N. S. (1); brak ujawnienia w części motywacyjnej, że ojciec N. S. (1) wskazywał, że płacił długi syna, to on zakupił dla niego wszystkie samochody, a także mieszkanie, co jest kluczowe w sprawie, gdyż z opisów działalność przestępcza miała dostarczać znaczne profity;

3. obrazę art. 163 k.p.k. in fine z uwagi na brak przeprowadzenia z urzędu dowodów weryfikujących prawdziwość, M. S. (1), chociażby w postaci rzekomej pomocy "penitencjarnej" a przede wszystkim w zakresie czy znaleziona w domu M. S. (1) substancja koloru żółtego była faktycznie amfetaminą, a nie "odpadem produkcyjnym" z działalności, w której N. S. (1) pomagał D. L., co byłoby kolejnym powodem, dla którego M. S. (1) potencjalnie mógłby się mścić na N. S. (1) (ponownie zostałby potraktowany jak "małolat", a na tym punkcie S. był wrażliwy, dbał o "reputację");

4. w przypadku nieuwzględnienia zarzutów z pkt 1-3 apelacji - rażąca niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu N. S. (1), w sytuacji w której np. J. Z. zarzuca się dużo więcej narkotyków, jednak przede wszystkim z uwagi na brak uwzględnienia sytuacji osobistej oskarżonego, upływu czasu, od stawianych zarzutów.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o:

1. zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów,

względnie

2. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji,

względnie

3. w przypadku nieuwzględnienia zarzutów z pkt 1-3 apelacji obniżenie do kary łącznej do dwóch lat pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego J. Z. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

- obrazę przepisu art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów,

- obrazę przepisu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jej nie zastosowanie,

- naruszenie przepisu art. 170 § 2 k.p.k. poprzez nie przeprowadzenie dowodu z wyroku wraz z uzasadnieniem w sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt XVIII K 203/14.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę wyroku i u uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego T. F., adw. M. G. zaskarżył wyrok w całość, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez uznanie, iż zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy odnośnie oskarżonego T. F., pozwala na przyjęcie iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punktach VIII i IX komparycji wyroku, podczas gdy prawidłowa i całościowa ocena materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku, iż zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje ku temu podstaw;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 6 w zw. z art. 85 k.p.k. poprzez nieodroczenie rozprawy w dniu 17 stycznia 2014 r. pomimo niewyrażenia zgody przez oskarżonego na prowadzenie rozprawy pod nieobecność jego obrońcy;

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 148 § 2 i 3 w zw. z art. 171 § 7 w zw. z art. 366 k.p.k. poprzez zastąpienie dowodu z przesłuchania świadka M. S. (1) treścią uprzednio złożonych wyjaśnień w charakterze podejrzanego;

4. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędne uznanie, iż zarzucany oskarżonemu czyn opisany w pkt VIII komparycji wyroku, wypełnia znamiona czynu z art. 258 § 2 k.k. w brzmieniu ustawy z dnia 16.04.2004 r. (Dz. U. nr 93, poz. 889) podczas gdy prawidłowa subsumpcja winna prowadzić do wniosku, iż zastosowanie winien mieć art. 258 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30.04.2004 r. w zw. z art. 4§ 1 k.k.;

5. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędne uznanie, iż zarzucany oskarżonemu czyn opisany w pkt IX komparycji wyroku, wypełnia znamiona czynu z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii podczas gdy prawidłowa subsumpcja winna prowadzić do wniosku, iż stanowi on przypadek mniejszej wagi stypizowany w art. 56 ust 2 w/w ustawy;

6. rażąco niewspółmierność kary za czyn opisany w punkcie VIII komparycji wyroku polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary 4 lat pozbawienia wolności w sytuacji gdy w okresie objętym zarzutem działania w zorganizowanej grupie zbrojnej (2002 r. - VIII 2005 r.) z 44 miesięcy rzekomej w niej działalności oskarżony prawie połowę (21 miesięcy) tego okresu był tymczasowo aresztowany (04.2003 r.- 12.2004 r.).

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji ewentualnie zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych czynów;

alternatywnie,

- zmianę zaskarżonego orzeczenia odnośnie zarzutu z pkt IX komparycji wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary w granicach przewidzianych w art. 56 ust. 2 ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

- zmianę zaskarżonego orzeczenia odnośnie zarzutu z pkt VII komparycji wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary w dolnych granicach przewidzianych w art. 258 § 2 k.k.;

i w konsekwencji:

- wymierzenie kary łącznej z uwzględnieniem powyższych wniosków.

Obrońca oskarżonego T. F., adw. P. F. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1) mającą wpływ na jego treść obrazę przepisów postępowania, tj.:

a) art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i popadnięcie przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, V Wydział Karny w dowolność ocen w zakresie:

- przyznania w pełni wiarygodności i oparciu zaskarżonego wyroku na zeznaniach świadka M. Ł. (1), które to relacje były wzajemnie sprzeczne oraz nieprecyzyjne, i jako takie nie pozwalały na wydanie wyroku skazującego w stosunku do oskarżonego,

- przyznania w pełni wiarygodności i oparciu zaskarżonego wyroku na zeznaniach świadka S. S. (1), które to relacje były nieprecyzyjne, niekonsekwentne oraz pochodziły od osób trzecich, i jako takie nie pozwalały na wydanie wyroku skazującego w stosunku do oskarżonego,

- przyznania w pełni wiarygodności i oparciu zaskarżonego wyroku na zeznaniach świadka M. S. (1), które to relacje były wzajemnie sprzeczne oraz nieprecyzyjne, i jako takie nie pozwalały na wydanie wyroku skazującego w stosunku do oskarżonego,

- zeznań świadka W. L. (1),

- uznania za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego T. F., które to wyjaśnienia były spójne, zgodne z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego;

b) naruszenie art. 2 w zw. z art. 9 § 1 w zw. z art. 167 w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i pkt 5 i w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie realizacji zasady dążenia do wykrycia prawdy materialnej i brak kompleksowego wyjaśnienia okoliczności dotyczących zarzucanych oskarżonemu czynów, których to wyjaśnienie mogłoby doprowadzić do odmiennej oceny stanu faktycznego sprawy w zakresie inkryminowanych T. F. czynów, a w szczególności poprzez brak podjęcia działań zmierzających do weryfikacji wyjaśnień oskarżonego i nieprzeprowadzenie przez Sąd dowodu w postaci zeznań w charakterze świadka J. B. (1) (obecnie H.), pomimo wcześniejszego wezwania go na termin rozprawy wyznaczony na dzień 7 lipca 2017 r., a także oddalenie wniosku dowodowego o dołączenie do akt niniejszego postępowania protokołu zeznań świadka M. Ł. (1), ze sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie, sygn. akt V K 62/05, które to czynności mogłyby doprowadzić do podważenia wiarygodności dowodu obciążającego oskarżonego w niniejszej sprawie i w efekcie uniewinnienie T. F. od inkryminowanych mu czynów;

c) art. 5 § 2 w zw. z art. 410 § 1 k.p.k. przez rozstrzygnięcie zachodzących w sprawie wątpliwości, w tym zwłaszcza dotyczących rzekomego udziału T. F. w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym wyłącznie na niekorzyść oskarżonego, a nadto niedopełnienie obowiązku wydania orzeczenia w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego i nie wzięcia pod uwagę, iż oskarżony od 23 października 2002 r. do 13 listopada 2002 r. i od 4 kwietnia 2003 r. do 22 grudnia 2004 r. przebywał w więzieniu i nie mógł w tym okresie należeć do takiej grupy;

d) art. 6 w zw. z art. 156 § 1 k.p.k. polegające na naruszeniu prawa do obrony oskarżonego poprzez nie zapewnienie mu możliwości zapoznania się z aktami postępowania, pomimo złożonego wniosku w tym przedmiocie na terminie rozprawy w dniu 31 marca 2015 r.;

e) art. 6 ust. 1 i 3 lit. d EKPC w zw. z art. 390 § 1 i art. 391 k.p.k., polegające na naruszeniu prawa do obrony oskarżonego poprzez nie umożliwienie T. F. bezpośredniego przesłuchania jednego z głównych świadków oskarżenia - M. Ł. (1), którego deponacje stanowiły podstawę przyjęcia sprawstwa i winy T. F. i poprzestanie na odczytaniu protokołów z przesłuchania świadka M. Ł. (1), a ponadto, wbrew zasadzie samodzielności jurysdykcyjnej Sądu, oparcie wydanego w przedmiotowej sprawie wyroku na dowodzie, który nie został przeprowadzony bezpośrednio przed Sądem orzekającym w sprawie;

i w efekcie

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych podstawę wydanego orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść i polegał na nietrafnym ustaleniu, że oskarżony T. F. dopuścił się zarzucanego mu czynu, w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do odmiennego wniosku;

3) ponadto, w przypadku nie podzielenia przedstawionej argumentacji - rażąca niewspółmierność kary 4 lat pozbawienia orzeczonej w punkcie VIII orzeczenia podczas, gdy takie przesłanki jak okoliczności ewentualnego popełnienia czynu zabronionego, a zwłaszcza fakt, iż w okresie rzekomego udziału oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej, przebywał on od 23 października 2002 r. do 13 listopada 2002 r. i od 4 kwietnia 2003 r. do 22 grudnia 2004 r. w warunkach aresztu śledczego i nie mógł w tym okresie być członkiem takiej grupy, a nadto warunki osobiste T. F. przemawiały za orzeczeniem kary łagodniejszej.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego D. K. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na sprzeczności wniosków z ustaleniami w sprawie i przyjęciu działania w zorganizowanej grupie przestępczej, określanej wielokrotnie w wyroku nazwą: (...), oraz w zarzucie „zorganizowaną grupą o charakterze zbrojnym kierowaną przez J. Z.” podczas gdy:

- z zeznań prokuratora ówczesnego prowadzącego sprawę C. P. (k. 7815-7818, 5690-5691 akt oraz strona 50 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) oraz policjanta R. S. (2) (k.7775-7777,5035v-5037 oraz strona 51 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) wynika, że nazwa ta została przyjęta dla niczym nieuzasadnionego ułatwienia czy wręcz zasugerowania świadkom oskarżenia: M. Ł. (1), S. S. (1), M. S. (1), podczas śledztwa i nie wynika z merytorycznych ustaleń faktycznych,

- jedyną okolicznością dla posługiwania się przez Sąd I instancji powyższymi nazwami, było ustalenie, że osoby wskazane w zarzutach sformułowanych w sprawie jako oskarżeni są „mieszkańcami okolicy G.”,

- świadek M. S. (1) stwierdza, że w grupie (...) każdy miał swoich ludzi i robił swoje (strona 30 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a on sam nie uczestniczył i nie zna jakichkolwiek ustaleń rzekomej grupy przestępczej, gdyż stał obok podczas spotkań niektórych z oskarżonych, (strona 30 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) wśród których zresztą nie było oskarżonego D. K.,

- określenie przyjęte przez Sąd I instancji w wyroku „zorganizowana grupa o charakterze zbrojnym kierowana przez J. Z.” stanowi jedynie nieuprawnione określenie dla wcześniej błędnie założonego istnienia w sprawie (...).

2. obrazę przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 410, art. 424 § 1 pkt. 1 i § 2 k.p.k. poprzez dowolną interpretację zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie i nieuzasadnionego przyjęcia tezy o istnieniu w sprawie zorganizowanej grupy przestępczej opartej na strukturze organizacyjnej, dyscyplinie wewnętrznej, wprowadzającej do obrotu narkotyki, popełniającej rozboje, wymuszenia rozbójnicze o charakterze zbrojnym i udziale w niej oskarżonego D. K. z uwagi:

a) na uznanie za miarodajne, w sposób bezkrytyczny i wbrew doświadczeniu życiowemu zeznań świadków podstawowych dla tez oskarżenia i wyroku, tj. świadka M. Ł. (1), świadka M. S. (1), w sytuacji gdy:

- zeznania świadka M. Ł. (1) zostały de facto przez niego odwołane na wcześniejszym etapie i nie zostały potwierdzone przez niego w późniejszym czasie, mimo że dla uzyskania ich miarodajności dowodowej tak powinno nastąpić, z uwagi na to, że w takim kształcie stanowiły zdaniem obrony jedynie pomówienie,

- zeznania świadka M. S. (1) zawierają pomyłki (strona 36 uzasadnienia skarżonego wyroku), a sposób zgromadzenia materiału dowodowego w postaci kopiowanych mechanicznie jego zeznań prowadzi do zasadniczych wątpliwości co do jego wiarygodności i prawdomówności jako świadka, potwierdzającego je zresztą w sposób bezrefleksyjny podczas rozprawy w niniejszej sprawie,

- twierdzenia Sądu I instancji, o charakterze zbrojnym rzekomej grupy przestępczej, oparte są na depozycjach świadków M. Ł. (1), M. S. (1), de facto odwołanych lub sprzecznych czy też pomyłkowych, bez podania identyfikacji broni, czy udowodnienia oskarżonemu D. K. świadomości, woli czy wiedzy, czy też godzenia się na jej używanie w celu przestępczym,

- a, także w sytuacji, gdy świadkowie M. Ł. (1) i M. S. (1) charakteryzują się bogatą przeszłością a w przypadku świadka M. Ł. (1) teraźniejszością kryminalną w postaci listu gończego, dla których jedyną szansą uniknięcia odpowiedzialności, jest pomawianie znanych im osób oraz wobec faktu, że zeznania świadka W. L. (2) zostały de facto przez niego odwołane (strona 48 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

b) pominięcie w orzeczeniu o winie oskarżonego D. K. pominięto korzystny dla niego charakter dowodów, interpretując zeznania ponad 40 świadków świadczących o braku istnienia zorganizowanej grupy przestępczej z udziałem oskarżonego, w sposób aprioryczny, nieuzasadniony, jako efekt „zmowy milczenia” czy bojaźni tychże świadków (strona 57 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

c). brak analizy merytorycznej, w tym oceny znaczenia prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt VII K 1119/11, (k. 7725, 7881-7885 akt) odnoszącego się do oskarżonego D. K. i do inkryminowanego okresu czasu czynu, co miało zasadniczy wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie z uwagi na brak rozważenia okoliczności czynów współukaranych z obu spraw, stosownie do treści art. 17 § 1 pkt. 7 k.p.k.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu zarzutów,

ewentualnie,

- uchylenie przedmiotowego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego R. S. (1) zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. mogący mieć wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu, że R. S. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym (nazwanej przez organy ścigania (...)), podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że tego typu grupa istniała, a także żeby oskarżony w ramach tej grupy dopuszczał się popełniania przestępstw;

2. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w postaci wyjaśnień R. S. (1) oraz zeznań świadka M. S. (1) i poczynienie jednostronnie niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych wskazujących na udział R. S. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, podczas gdy prawidłowa analiza zeznań tego świadka wskazuje na posiadanie przez M. S. (1) interesu w pomówieniu oskarżonego, z uwagi na podjęcie przez świadka działania mającego na celu uzyskanie niższej kary, która to okoliczność prowadzi do wniosku, że zeznania M. S. (1) dotyczące rzekomego istnienia i uczestnictwa oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym powinny zostać określone jako niewiarygodne w całości, a wyjaśnienia oskarżonego jako w pełni wiarygodne;

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z zeznań świadków M. Ł. (1) oraz W. L. (1) i poczynienie jednostronnie niekorzystnych dla R. S. (1) ustaleń faktycznych wskazujących na udział oskarżonego w

zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, podczas gdy prawidłowa analiza zeznań tych świadków, w tym w szczególności brak wskazania R. S. (1) jako osoby pełniącej jakąkolwiek funkcję w ramach tzw. (...), a także brak przedstawienia oskarżonego jako osoby zajmującej się przestępstwami w ramach tej grupy, powinny doprowadzić do uznania, że R. S. (1) nie był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym, a także nie popełniał on w ramach tej grupy przestępstw;

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i pominięcie w całości zeznań świadków S. P. (1), B. P., T. K. (1), J. R., G. T. (1), E. A. i J. A., w zakresie w jakim świadkowie ci nie wskazali R. S. (1) jako osoby zajmującej się wymuszeniami rozbójniczymi, która to okoliczność powinna doprowadzić do wniosku, że oskarżony nie brał udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, a także nie popełniał w ramach tej grupy zarzuconych mu przestępstw;

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i uznanie R. S. (1) za winnego zarzucanego mu występku udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym przy jednoczesnym braku przedstawienia jednoznacznych dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego, który to stan powinien doprowadzić do rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, a zatem wydania wyroku uniewinniającego oskarżonego od zarzucanego mu czynu z art. 258 § 2 k.k.;

- art. 626 § 1 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i obciążenie R. S. (1) w pkt XXVI zaskarżonego wyroku kosztami sądowymi o bliżej nie ustalonej wartości tj. „pozostałymi kosztami sądowymi w częściach przypadających” na oskarżonych.

Nadto, w przypadku nie uwzględnienia wyżej wymienionych zarzutów:

3. naruszenie art. 258 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. poprzez zakwalifikowanie zarzucanego R. S. (1) występku w oparciu o art. 258 § 2 k.k. w brzmieniu wprowadzonym ustawą z dnia 16 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2004, Nr 93, poz. 889), podczas gdy względniejszy charakter ma ten przepis w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 kwietnia 2004 r.;

4. rażąco niewspółmierność wymierzonej R. S. (1) kary, której dolegliwość w znacznym stopniu przekracza ewentualny stopień winy oskarżonego.

W konkluzji apelacji obrońca wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu;

ewentualnie

2. uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. O. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na sprzeczności wniosków z ustaleniami w sprawie i przyjęciu działania zorganizowanej grupy przestępczej, określanej wielokrotnie w wyroku nazwą: (...), oraz w zarzucie „zorganizowaną grupą o charakterze zbrojnym kierowaną przez J. Z.”, podczas gdy:

- z zeznań prokuratora ówczasnie prowadzącego sprawę C. P. (k. 7815-7818, 5690-5691 akt oraz strona 50 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) oraz policjanta R. S. (2) (k.7775-7777,5035v-5037 oraz strona 51 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) wynika, że nazwa ta została przyjęta dla ułatwienia czy wręcz zasugerowania świadkom oskarżenia: M. Ł. (1), S. S. (1), M. S. (1), podczas śledztwa i nie wynika z merytorycznych ustaleń faktycznych,

- jedyną okolicznością dla posługiwania się przez Sąd I instancji powyższymi nazwami, było ustalenie, że osoby wskazane w zarzutach sformułowanych w sprawie jako oskarżeni są „mieszkańcami okolicy G.” (strona 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

- świadek M. S. (1) stwierdza, że w grupie (...) każdy miał swoich ludzi i robił swoje (strona 30 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a on sam nie uczestniczył i nie zna jakichkolwiek ustaleń rzekomej grupy przestępczej, gdyż stał obok podczas spotkań niektórych z oskarżonych, (strona 30 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) wśród których zresztą nie było oskarżonego A. O., czy też nie znał okoliczności rzekomego wymuszenia haraczów, czynionych zresztą jak wskazuje na własną rękę bez jakichkolwiek porozumień, w sposób zupełnie dowolny i przypadkowy (strona 32 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

- określenie przyjęte przez Sąd I instancji w wyroku „zorganizowana grupa o charakterze zbrojnym kierowana przez J. Z.” stanowi jedynie nieuprawnione określenie dla wcześniej błędnie założonego istnienia (...);

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 410, art. 424 § 1 pkt. 1 i § 2 k.p.k. poprzez dowolną interpretację zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie i nieuzasadnionego przyjęcia tezy o istnieniu w sprawie zorganizowanej grupy przestępczej opartej na strukturze organizacyjnej, dyscyplinie wewnętrznej, wprowadzającej do obrotu narkotyki, popełniającej rozboje, wymuszenia rozbójnicze o charakterze zbrojnym i udziale w niej oskarżonego A. O. z uwagi:

a) na uznanie za miarodajne w sposób bezkrytyczny i wbrew doświadczeniu życiowemu zeznań świadków podstawowych dla tezy oskarżenia i wyroku, tj. M. Ł. (1) i M. S. (1), w sytuacji gdy:

- zeznania świadka M. Ł. (1) zostały de facto przez niego odwołane na wcześniejszym etapie i nie zostały potwierdzone przez niego w późniejszym czasie, mimo że dla uzyskania ich miarodajności dowodowej tak powinno nastąpić, z uwagi na to, że w takim kształcie stanowiły zdaniem obrony jedynie pomówienie,

- zeznania świadka M. S. (1) zawierają pomyłki (strona 36 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a sposób zgromadzenia materiału dowodowego w postaci kopiowanych mechanicznie jego zeznań prowadzi do zasadniczych wątpliwości co do jego wiarygodności i prawdziwości jako świadka, potwierdzającego je w sposób bezrefleksyjny podczas rozprawy w niniejszej sprawie,

- twierdzenia Sądu I instancji, o charakterze zbrojnym rzekomej grupy przestępczej, oparte są na depozycjach świadków M. Ł. (1), M. S. (1), de facto odwołanych lub sprzecznych czy też pomyłkowych, bez podania identyfikacji broni, czy udowodnienia oskarżonemu A. O. świadomości, woli czy wiedzy, czy też godzenia się na jej używanie w celu przestępczym,

- a, także w sytuacji, gdy świadkowie M. Ł. (1) i M. S. (1) charakteryzują się bogatą przeszłością a w przypadku świadka M. Ł. (1) teraźniejszością kryminalną w postaci listu gończego, i dla których jedyną szansą uniknięcia odpowiedzialności, zagrożonej wieloletnimi karami pozbawienia wolności jest pomawianie znanych im osób oraz wobec faktu, że zeznania świadka W. L. (2) zostały de facto przez niego odwołane (strona 48 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

b) pominięcie w orzeczeniu o winie oskarżonego A. O. pominięto korzystny dla niego charakter dowodów, interpretując zeznania ponad 40 świadków świadczących o braku istnienia zakładanej w wyroku zorganizowanej grupy przestępczej z udziałem oskarżonego, w sposób aprioryczny, nieuzasadniony, jako efekt „zмовy milczenia” czy bojaźni tychże świadków (strona 57 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

c) na brak analizy merytorycznej, w tym oceny znaczenia prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt VII K 1119/11, (k. 7725, 7881-7885 akt) odnoszącego się do oskarżonego A. O. i do inkryminowanego czasu czynu, co miało zasadniczy wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie z uwagi na brak rozważenia okoliczności czynów współukaranych z obu spraw, stosownie do treści art. 17 § 1 pkt. 7 k.p.k.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego A.

O. od stawianych mu zarzutów w skarżonym wyroku,

ewentualnie,

- uchylenie przedmiotowego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego K. O. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj.:

I. art. 7 i art. 410 k.p.k., polegającą na nieobiektywnym badaniu dowodów, nie uwzględniającym okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, wyciąganiu wniosków na podstawie tylko części materiału dowodowego, pominięciu wszystkich kwestii, które budzą uzasadnione wątpliwości i nie pasują do przyjętej przez Sąd wersji zdarzeń, ocenie dowodów nie tylko sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, ale i doświadczenia życiowego, a także przyjęciu za podstawę wyroku tylko wybiórczej części materiału dowodowego, wyrażające się w:

a) uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego K. O., mimo iż są one konsekwentne, spójne i znajdujące potwierdzenie w innych dowodach;

b) uznaniu za wiarygodne depozycji M. Ł. (1), mimo iż są one nielogiczne, niekonsekwentne oraz sprzeczne ze sobą;

które to uchybienia skutkowały błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na uznaniu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów;

II. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu wyroku w jakim zakresie uznał depozycje M. Ł. (1) za wiarygodne;

III. w przypadku gdyby zarzuty opisane wyżej nie zostały uwzględnione - rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego K. O. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uniewinnienie go od czynu opisanego w pkt XVIII wyroku oraz wyeliminowanie z opisu czynu wskazanego w pkt XIX oraz z kwalifikacji prawnej tego czynu działania w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, a w przypadku uwzględnienia jedynie zarzutu III z pkt apelacji - zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat.

Obrońca oskarżonego J. G. (1) zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 i art. 7 k.p.k., poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, przeprowadzoną pod z góry przyjętą tezę o winie oskarżonego J. G. (1), w sposób pozbawiony obiektywizmu, przy skrupulatnym wyodrębnieniu materiału dowodowego niekorzystnego dla oskarżonego i jednoczesnym zmarginalizowaniu materiału dowodowego dla niego korzystnego, w oderwaniu od powołanej podstawy dowodowej, a nierzadko pozostającego z nią w sprzeczności, co skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych i zmanifestowało się w szczególności w:

a. wadliwej ocenie zeznań świadka M. S. (1), M. Ł. (1), W. L. (1), S. S. (1) i R. F. (1) i niezasadnym przydaniu im waloru wiarygodności w oparciu o przesłanki, które nie stanowią dowodu logicznego na prawdziwość depozycji procesowych wskazanych świadków, przy jednoczesnym pominięciu przesłanek, przemawiających za uznaniem zeznań świadków za niewiarygodne, a to:

i. ich sprzeczności zarówno wewnętrznej, jak i wzajemnej, a także z treścią pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego,

ii. ich rażącej niejednorodności, polegającej na drobiazgowej szczegółowości na poziomie transakcji i wysokiej ogólności na poziomie organizacji rzekomej grupy, a skrajnej w zakresie rzekomego udziału J. G. (1) w grupie,

(...). rzekoma wiedza świadków co do istotnych okoliczności, które Sąd przyjął za podstawę ustaleń była niejednokrotnie wiedzą ze słyszenia lub z domysłów i nie znajdowała ona potwierdzenia w innych dowodach;

iv. okoliczności, że wszyscy ci świadkowie składali zeznania obciążające oskarżonego jako świadkowie koronni lub tzw. mali świadkowie koronni, a zatem mieli interes w złożeniu obciążających oskarżonego zeznań i wykreowaniu grupy przestępczej z osób, które byli w stanie powiązać ze sobą w oparciu o wiedzę o ich relacjach sąsiedzkich i towarzyskich,

v. w odniesieniu do świadka M. Ł. (1) - okoliczności, że świadek ten po złożeniu obciążających zeznań i okazaniu rzekomej skruchy, pozwalającej mu wyjść na wolność powrócił na drogę przestępstwa i ukrywa się przed organami ścigania, na skutek czego niemożliwym było również bezpośrednio przesłuchanie świadka na rozprawie, co uniemożliwiło weryfikację zeznań świadka i ograniczyło prawo oskarżonego do obrony;

b. wadliwym uznaniu, że opis grupy (...) przedstawiony przez M. Ł. (1) pozostaje w znacznej mierze spójny z tym, o czym wyjaśniał M. S. (1) - przy czym bez wskazania w jakiej mierze jest spójny, a w jakiej nie jest - i pomiędzy przedstawionymi przez nich relacjami nie występują istotne sprzeczności, podczas gdy między zeznaniami w/w świadków zachodzą oczywiste sprzeczności o fundamentalnym charakterze, w szczególności co do składu osobowego grupy, ról poszczególnych osób w grupie, aktywności grupy, a w zakresie istotnym z punktu widzenia zachowań przypisanych J. G. (1): noszenia przez członków grupy broni i to broni palnej lub zabierania jej na spotkania, wskazania osób zajmujących się zbieraniem haraczy w grupie czy nawet samego udziału J. G. (1) w określonej grupie;

c. pominięciu przy dokonywaniu oceny zeznań świadków M. S. (1), M. Ł. (1) i R. F. (1) faktu, że żaden z dwóch głównych świadków oskarżenia w osobie W. L. (1) i S. S. (1), których zeznania Sąd uznał za wiarygodne, na żadnym etapie postępowania nie zidentyfikował J. G. (1) jako osoby w jakikolwiek sposób związanej z tzw. grupą grochowską czy jakąkolwiek inną działalnością przestępczą;

d. wadliwej ocenie zeznań świadka R. F. (1) i przydaniu im waloru wiarygodności, podczas gdy świadek miał własny interes procesowy w pomawianiu oskarżonego J. G. (1), a nadto w sytuacji, gdy zeznania te są wewnętrznie i zewnętrznie sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym i nielogiczne w zakresie, w jakim odnoszą się do przynależności J. G. (1) do grupy (...) i jednoczesnym jego działaniu za pośrednictwem kierującego konkurencyjną na tym terenie grupą (...), w szczególności wobec faktu, że wiedza świadka co do przynależności oskarżonego do grupy (...) między innymi ma pochodzić od K. R., który przesłuchany w charakterze świadka okoliczności tych nie potwierdził;

e. wadliwym uznaniu, że zeznania świadka K. R. zupełnie nic nie wnoszą do niniejszej sprawy i pominięciu ich przy dokonywaniu ustaleń, podczas gdy zeznania te dotyczą okoliczności, które były przedmiotem ustaleń, a nadto służą właściwej ocenie wiarygodności zeznań świadka R. F. (1);

f. dowolnej, skrajnie nieobiektywnej ocenie zeznań świadków - przedsiębiorców, od których rzekomo miały być pobierane haracze i pominięciu przy dokonywaniu ustaleń faktu, że żaden ze świadków nie rozpoznał oskarżonych jako osób, które miałyby pobierać od nich haracze i nieuprawnione stwierdzenie, że:

i. świadkowie osób tych nie chcieli rozpoznać lub nie rozpoznali ze względu na nieobecność na sali rozpraw M. Ł. (1), K. B. (1) czy W. L. (1), podczas gdy pobieranie haraczy w rzekomej grupie Sąd przypisał oskarżonym T. F., R. S. (1) i J. G. (1) - przy czym niezrozumiałe jest, wobec takich rozważań Sądu, nieprzeprowadzenie konfrontacji w/w świadków, co stanowi obrazę art. 172 k.p.k.;

ii. świadkowie J. R., G. T. (1), E. A. i J. A. zasłaniaли się niepamięcią lub niewiedzą odnośnie obowiązku płacenia haraczu dla członków grupy J. Z. - co wskazuje na dokonywanie przez Sąd oceny ze z góry przyjętą tezą o istnieniu takiego obowiązku i to wobec członków takiej, a nie innej grupy przestępczej;

g. dowolnej, skrajnie nieobiektywnej ocenie zeznań szeregu świadków, których zeznania wykluczały istnienie tzw. (...) i przynależności oskarżonego, jak i innych oskarżonych do takiej grupy i uznaniu zeznań tych świadków za niewiarygodne lub niewnoszące nic do sprawy przy jednoczesnym dowolnym, nieuprawnionym stwierdzeniu, że świadkowie ci zasłaniaли się niewiedzą, niepamięcią lub panuje wśród nich zmowa milczenia, podczas gdy świadkowie ci pochodzili z całkowicie różnych, niepowiązanych ze sobą grup i środowisk, wobec czego odgórne uznanie przez sąd wszystkich tych zeznań za niewiarygodne należy uznać za przejaw skrajnej dowolności i braku obiektywizmy w ocenie materiału dowodowego;

a w konsekwencji wskazanych wyżej uchybień:

2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, wyrażający się w:

a. braku jakichkolwiek ustaleń w zakresie strony przedmiotowej i podmiotowej przypisanego oskarżonemu czynu z art. 258 § 2 k.k., w szczególności ustaleń co do świadomości J. G. (1) i obejmowania zamiarem udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, i to grupie o charakterze zbrojnym, godzenia się na podporządkowanie kierownictwu grupy, działaniu w wykonaniu ich poleceń czy choćby trwaniu w gotowości na takie polecenia, pobieraniu wynagrodzenia od grupy czy jakichkolwiek innych profitów z tytułu udziału w grupie; okresu rzekomego udziału oskarżonego w grupie, sposobu przystąpienia do niej;

b. wadliwym ustaleniu, że J. G. (1) od stycznia 2002 r. do grudnia 2005 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej określanej jako „grupa J. Z.”, „grupa Z.” czy „grupa B.”, przy czym grupa ta miała charakter zbrojny, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie niewątpliwych ustaleń co do udziału oskarżonego w takiej grupie ani też co do przesłanek warunkujących uznanie, że grupa taka w ogóle istniała, w szczególności co do składu osobowego grupy, jej odrębności i samodzielności, posiadania kierownictwa niepodlegającego poleceniom innych osób, ról poszczególnych osób w grupie, aktywności grupy, posiadania przez członków grupy broni palnej, a nawet nazwy grupy, zważywszy, że samo nawet określenie (...), jak wynika z treści zeznań funkcjonariusza R. S. (2) zostało w istocie stworzone przez organy ścigania celem „ułatwienia” świadkom koronnym i małym świadkom koronnym złożenia zeznań;

c. wadliwym ustaleniu, że J. G. (1) w okresie od stycznia 2005 r. do grudnia 2005 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadził do obrotu znaczną ilość środka odurzającego w postaci co najmniej 300 g heroiny podczas gdy poza pomawiającymi zeznaniami świadka R. F. (1), złożonymi w warunkach art. 60 § 3 k.k., wewnątrznie sprzecznymi i nielogicznymi, brak jest jakiegokolwiek dowodu pozwalającego na przypisanie oskarżonemu winy w tym zakresie.

W konkluzji apelacji obrońca niósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie J. G. (1) od przypisanych mu czynów,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Złożone apelacje okazały się zasadne w zakresie w jakim Sąd odwoławczy dokonał zmian w zaskarżonym wyroku.

I.

Na wstępie należy podnieść, że wyrażona w art. 4 k.p.k. zasada obiektywizmu jest ogólną regułą postępowania nakazującą w każdym stadium postępowania badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. O braku obiektywizmu sądu można mówić wówczas, gdy poprzez naruszenie określonych norm nakazujących lub zakazujących działa on na niekorzyść określonej strony postępowania lub w sposób wyraźny faworyzuje jedną ze stron. Zarzut braku obiektywizmu nie jest skuteczny gdy sprowadza się do odmiennej od dokonanej przez sąd oceny materiału dowodowego.

W art. 5 § 2 k.p.k. określona jest zasada *in dubio pro reo*. Zasada powyższa odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, nie wolno jednak rozumieć jej jako reguły swoistego, uproszczonego traktowania wątpliwości. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez określoną przepisami inicjatywę dowodową oraz gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją tłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Występowanie rozbieżności w materiale dowodowym, nie może skutkować interpretacją ich na korzyść oskarżonego, gdyż sprowadzałoby się to do automatycznego dawania wiary dowodom korzystnym dla niego i odrzuceniu dowodów go obciążających.

Ustanowiony w art. 7 k.p.k. obowiązek dokonywania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego analizę dotyczy nie tylko sądu orzekającego. Także skarżący, który zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zanegowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę, nie może ograniczyć się do prostego ich zanegowania i arbitralnego stwierdzenia, że walorem wiarygodności winny być obdarzone wyłącznie dowody korzystne dla oskarżonego, w tym złożone przez niego wyjaśnienia. Ta metoda kwestionowania trafności skarżonego orzeczenia nie może być uznana za skuteczną. Środek odwoławczy traci swój wyłącznie polemiczny charakter jeżeli nie ogranicza się jedynie do negacji stanowiska sądu, zwłaszcza w zakresie oceny materiału dowodowego. Obowiązkiem skarżącego jest wykazanie jakich konkretnych uchybień dopuścił się Sąd meriti w kontekście zasad wiedzy - w szczególności logicznego rozumowania - oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy. Za oczywiście niewystarczające należy tu także uznać samo przeciwstawienie dowodom, na których oparł się sąd orzekający, występujących w sprawie dowodów przeciwnych, jeśli przy tym nie zostanie wykazane, że to właśnie owe dowody przeciwne, ocenione w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, winny uzyskać walor wiarygodności, zaś dowody stanowiące podstawę ustaleń sądu, w świetle tych samych zasad, są tego waloru pozbawione.

Istotą przepisu art. 410 k.p.k. jest to, że sąd ferując wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. wtedy, gdy m.in. stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. II KK 183/11, LEX nr 1108458). Wymóg orzekania na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie oznacza bynajmniej, że na sądzie orzekającym ciąży bezwzględny obowiązek przywoływania i wypowiedzania się odnośnie wszystkich bez wyjątku dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. V KK 429/11, LEX 1103643).

Przepisu art. 410 k.p.k. nie można wyklądać w ten sposób, że ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę wyroku muszą uwzględniać wszystkie treści wynikające z przeprowadzonych dowodów. Sytuacja taka może zaistnieć jedynie wówczas gdy wszystkie dowody są ze sobą niesprzeczne i nie pozwalają na dokonanie niezgodnych ze sobą ustaleń. Skoro zatem sąd rozważy i oceni wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody i wskaże na jakich oparł się dowodach (czy ich częściach) uznając określone fakty za udowodnione i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych nie dochodzi do obrazu art. 410 k.p.k. Jest oczywiste, że jeżeli dowody są sprzeczne to nie jest możliwe oparcie ustaleń na każdym z ujawnionych dowodów i na wszystkich wynikających z nich okolicznościach, gdyż prowadziłoby to nieuchronnie do sprzeczności w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wyroku.

Wiarygodność dowodów z wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków winna m. in. być oceniona zarówno w kontekście całokształtu relacjonowanych przez nich okoliczności, jak i na tle innych dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 1978 r. Rw 281/78, OSNKW 1978/11/133). Należy też pamiętać, że istotnym, lecz nie decydującym czynnikiem kształtującym przekonanie sądu o wartości osobowego źródła dowodowego są spostrzeżenia i wrażenia odniesione w toku bezpośredniego przesłuchania na rozprawie (Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red. prof. dr hab. Zbigniewa Gostyńskiego, Dom Wydawniczy ABC, 1998, teza 4 do art. 7, str. 170, tom I).

Wyjaśnienia i zeznania złożone w niniejszej sprawie przez M. Ł. (1), M. S. (1), S. S. (1), R. F. (1), W. L. (1) są typowymi dowodami z pomówienia.

Zgodnie z ustalonym i utrwalonym orzecznictwem ocena wiarygodności pomówienia wymaga szczególnej ostrożności gdyż pomówienie nie stanowi dowodu pełnowartościowego, chyba że jest ono jasne i konsekwentne, a ponadto znajduje potwierdzenie w innych dowodach bezpośrednich lub pośrednich. Istotne jest też, czy wyjaśnienia lub zeznania pomawiającego są logiczne i nie wykazują chwiejności albo czy nie są wręcz nieprawdopodobne (wyżej cyt. Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red. prof. dr hab. Zbigniewa Gostyńskiego, teza 9 do art. 7, str. 172 - 173, tom I).

Przy dowodzie z pomówienia nie jest konieczne, aby relacje pomawiającego były potwierdzone innymi dowodami co do każdego opisywanego przez niego zdarzenia. Potwierdzenie innymi dowodami co najmniej części przestępstw opisywanych przez pomawiającego daje podstawy do pozytywnego zweryfikowania pozostałych jego relacji dotyczących innych przestępstw popełnionych przez tego samego sprawcę, a także przestępstw popełnionych przez inne osoby.

Kwestionowanie relacji tych osób przez pryzmat przyjętej przez nich postawy i podnoszenie, że bezpodstawnie pomówili innych gdyż mieli za cel dążenie do polepszenia własnej sytuacji, a sami nie są osobami o nieposzlakowanej opinii jest nieuprawnione albowiem każdy dowód, w tym także dowód z pomówienia, podlega ocenie swobodnej, a nadto gdy się kwestionuje oceny poczynione przez sąd I instancji wypada w sposób konkretny uzasadnić przekroczenie granic wytyczonych art. 7 k.p.k., a także - i z czego strony nie mogą być zwolnione - czynić to nie w oderwaniu od innych dowodów, ale we wzajemnym ich powiązaniu. Dlatego też ogólne argumenty powyższej wyżej natury nie mogą być skutecznym sposobem podważenia oceny dowodów dokonanej w I instancji. Pamiętać też trzeba, że osoby pomawiające, w tym świadkowie koronni bądź osoby ubiegające się zastosowanie wobec nich uregulowań zawartych w art. 60 § 3 i § 4 k.k., są zainteresowane w złożeniu prawdziwych relacji, w przeciwnym wypadku może mieć to negatywny wpływ na ich status, także w innych postępowaniach. To, że M. S. (1) min. w sprawie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy sygn. akt IV K 1342/08, zakończonej wyrokiem z dnia 14 marca 2012 r. (k. 8815 – 8818), skorzystał z określonego w art. 60 § 4 k.k. dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary nie oznacza, iż w niniejszym postępowaniu złożył tendencyjne depozycje.

W niniejszej sprawie depozycje osób pomawiających dotyczą nie tylko obecnie dość odległych czasowo zdarzeń, ale także – co wymaga podkreślenia – wielu zdarzeń, często o bardzo podobnym charakterze z udziałem różnych osób.

Bezspornym jest, że wówczas gdy zachodzi konieczność niejednokrotnego wypowiedzania się o określonych faktach czy zdarzeniach, a ponadto, gdy wypowiedzi te dotyczą zdarzeń lub faktów odległych czasowo, jak też poszczególne wypowiedzi dzieli pewien dystans czasowy, treść tych depozycji nie może być jednobrzmiąca. Dlatego siłą rzeczy muszą zachodzić pewne, nieścisłości, czy też luki w kolejnych relacjach, a istotne jest, czy różnice te dotyczą kwestii bądź faktów o zasadniczym charakterze. Co więcej, gdyby różnice takowe czy nieścisłości nie występowały, można by się zastanawiać nad tym, czy składanie całkowicie pokrywających się ze sobą relacji na przestrzeni dość znacznego dystansu czasowego jest naturalne.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. sygn. akt IV K 1179/12 M. P., S. N., A. G., R. F. (2), P. S. (1), K. M., P. S. (2), D. Z., J. G. (2), P. S. (3), T. K. (2) skazał za czyny z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (k. 8765- 8796). Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie po

rozpoznaniu apelacji złożonych przez oskarżonego P. S. (1) i obrońców oskarżonych wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2017 r. sygn. akt VI Ka 1175/16 zmienił powyższe orzeczenie i wszystkich oskarżonych uniewinnił (k. 78797 – 8804). W powyższej sprawie dowodem o istotnym znaczeniu były depozycje M. Ł. (1), których krytycznej oceny dokonał Sąd II instancji, co skutkowało, przy zdaniu odrębnym jednego z członków składu, wydaniem orzeczenie reformatoryjnego. Należy w tym miejscu podnieść, że negatywna ocena depozycji świadka M. Ł. (1) w innym postępowaniu dotyczącym czynów popełnionych przez inne osoby, w jakimkolwiek stopniu nie może rzutować na ocenę depozycji tegoż świadka w zakresie w jakim stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie.

Podobnie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie ma znaczenia wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 maja 2017 r. sygn. akt XVIII K 203/14 dotyczący m. in. A. P., którego uniewinniono od popełnienia czynu z art. 229 § 3 k.k. (k. 8880 – 8941).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w dniu 2 lutego 2016 r. zaczął prowadzić rozprawę od początku. W tym dniu odczytano akt oskarżenia, odebrano wyjaśnienia od oskarżonych oraz zgodnie z obowiązującymi przepisami ujawniono ich wcześniejsze wyjaśnienia. Skoro rozprawa była prowadzona od początku, to podniesione w apelacjach obrońców T. F. zarzuty wcześniejszego naruszenia prawa do obrony oskarżonego, z uwagi na to, że:

- nie dano mu możliwości zapoznania się z aktami postępowania pomimo złożenia wniosku w tym zakresie na rozprawie w dniu 31 marca 2015 r.,

- na rozprawie w dniu 17 marca 2014 r. nie uwzględniono wniosku o odroczenie rozprawy, w sytuacji, gdy oskarżeni T. F. i N. S. (1) byli reprezentowani przez tego samego obrońcę, a nadto przesłuchano wówczas wszystkich oskarżonych, co uniemożliwiło T. F. ewentualne skorzystanie z instytucji określonej w art. 357 k.p.k.,

w jakimkolwiek stopniu nie wpłynęły na prawo do obrony oskarżonego T. F. podczas rozprawy, która rozpoczęła się w dniu 2 lutego 2016 r., a zakończyła się wydaniem wyroku w dniu 9 lipca 2017 r.

Na rozprawie przed Sądem I instancji, zakończonej wydaniem wyroku, przesłuchano w charakterze świadka M. S. (1). W związku z tym, że świadek nie pamiętał wszystkich szczegółów zdarzeń odczytano mu w oparciu o art. 391 k.p.k. wcześniejsze jego depozycje. Odczytanie wcześniejszych wyjaśnień, w sytuacji o której mowa wyżej, nie koliduje z unormowaniami zawartymi w art. 148 § 2 i § 3, w art. 171 § 7 oraz w art. 366 k.p.k.

Na rozprawie w dniu 19 maja 2017 r. oskarżony T. F. wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań J. B. (2) (obecnie H.) na okoliczność, że po aresztowaniu J. Z. przejął on kierowanie grupą przestępczą i zbieranie haraczy, który to dowód miałby mieć znaczenie dla oceny wiarygodności świadka M. Ł. (1) (k. 8207). Sąd Okręgowy co prawda wezwał wyżej wymienionego, jednakże na rozprawie w dniu 10 lipca 2017 r. wniosek o jego przesłuchanie na podstawie art. 170 1 pkt 2 i pkt 5 k.p.k. oddalił podnosząc, że w świetle tezy dowodowej i przeprowadzonych dowodów okoliczności, na które miałby zeznawać świadek nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a ocena zeznań świadka M. Ł. (1) dokonana zostanie przez sąd w kontekście całokształtu przeprowadzonych dowodów (k. 8274).

Na tym samym terminie rozprawy Sąd Okręgowy oddalił też w oparciu o art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. wniosek oskarżonego T. F. o dołączenie protokołu zawierającego zeznania M. Ł. (1) złożone w sprawie Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie sygn. akt V K 62/05 albowiem wniosek ten zmierzał do przedłużenia postępowania, a wszystkie relacje złożone przez świadka w przedmiotowym postępowaniu były znane oskarżonemu (k. 8275).

W odniesieniu do obu powyższych wniosków dowodowych stanowisko Sądu I instancji należy uznać za zasadne. Nie do przyjęcia jest twierdzenie, że ewentualne zeznania J. B. (2) (obecnie H.) dotyczące przywództwa w grupie po aresztowaniu J. Z. mogłyby mieć wpływ na ocenę wiarygodności zeznań świadka M. Ł. (1). Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę nie jest też uprawniony do oceny miarodajności relacji złożonych przez M. Ł. (1) w innych postępowaniach.

Sąd Okręgowy nie miał możliwości bezpośredniego przesłuchania w niniejszym postępowaniu M. Ł. (1), co wynika z pism Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Biura Kryminalnego KGP (k. 8257 – 8260, 8269 – 8270). Mając na uwadze treść tych pism Sąd I instancji wydał postanowienie o ujawnieniu jego wcześniejszych depozycji (protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2017 r.). Przepisy postępowania przewidują możliwość odczytania wcześniejszych relacji osoby, której bezpośrednie przesłuchanie na rozprawie nie jest możliwe, a skorzystanie z obowiązującego w tej mierze uregulowania nie może stanowić podstawy do formułowania zarzutu naruszenia prawa do obrony, w tym także w kontekście regulacji zawartych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2016 r. oskarżony T. F. wniósł o odroczenie rozprawy gdyż nie był przygotowany na przesłuchania M. S. (1) (k. 7174). Sąd I instancji wniosku tego nie uwzględnił albowiem oskarżony uczestniczył w rozprawie na każdym z dotychczasowych terminów, a czynności dowodowe były planowane z wyprzedzeniem, w tym także przesłuchanie świadka M. S. (1) (k. 7174 – 7175). W świetle powyższej argumentacji brak jest podstaw do twierdzenia, że przystąpienie przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2016 r. do przesłuchania świadka M. S. (1) skutkowało naruszeniem przysługującego T. F. prawa do obrony.

II.

Czyn z art. 258 § 3 k.k. (oskarżony J. Z.) i czyny z art. 258 § 2 k.k. (pozostali oskarżeni).

Sąd Okręgowy poddał szczegółowej analizie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Relacje dotyczące działalności grupy przestępczej, na której czele stał J. Z. złożyli: W. L. (1), M. S. (1) i M. Ł. (1). W. L. (1), który należał do zorganizowanej grupy przestępczej, wskazał, iż:

- grupą kierował J. Z., a drugą najważniejszą osobą był T. F.,
- członkowie grupy otrzymywali wynagrodzenie, brali udział w spotkaniach grupowych, wspierano też finansowo aresztowanych członków grupy,
- grupa posiadała broń, którą J. Z. i T. F. przekazali mu na przechowanie.

W. L. (1) opisał przebieg tzw. „rozkminek”, w których brał udział m. in. D. K.. Wskazał też, że grupa ściągała tzw. haracze i jedną z osób, która się tym zajmowała był T. F.. W. L. (1) do grupy należał od 2006 r. do końca 2013 r.

Z relacji M. Ł. (2) wynika, że do grupy (...) został wprowadzony przez D. K., który zaproponował mu przetrzymywanie broni grupowej i narkotyków. Świadek określił, że członkiem grupy był od marca 2004 r. do zatrzymania w grudniu 2005 r. Wskazał, że szefem grupy był J. Z., a jego współpracownikami i zaufanymi A. O. i T. F.. Grupa zajmowała się handlem narkotykami i zbieraniem haraczy. Członkowie grupy otrzymywali stałe wynagrodzenie. Do grupy ponadto należeli R. S. (1), J. G. (1), D. K. K. O., a także N. S. (1). Świadek w ramach grupy zajmował się obrotem narkotykami i szczegółowo opisał role w tym procederze oskarżonych A. O. i D. K., z którymi współpracował. Narkotyki, które rozprowadzali nabywali głównie od J. Z., a jednym z ich odbiorców był K. O. ps. (...). Świadek wskazał, że grupa zajmowała się ściąganiem haraczy, czym m. in. zajmował się T. F.. Świadek opisał też broń palną, którą przechowywał na polecenie A. O. i D. K..

Relacje na temat grupy (...) złożył też M. S. (1). Analizując depozycje tego świadka Sąd Okręgowy zauważył, że:

- podczas przeprowadzonych w sprawie eksperymentów był on w stanie wskazać miejsca opisywanych przez siebie zdarzeń, co wspiera wiarygodność jego relacji,
- podczas okazań rozpoznał szereg osób m. in. wskazał miejsce zamieszkania J. Z..

Sąd Okręgowy zwracając uwagę na fakt, iż M. S. (1) okazano wizerunki kilkudziesięciu osób, podniósł: „Gdyby przyjąć za słuszne twierdzenie, że pomawiał jak największą liczbę osób, aby uzyskać profity w postaci łagodniejszego wyroku,

to nic nie stało na przeszkodzie, aby o udział w zorganizowanej grupie przestępczej pomówił także inne osoby, o których wyjaśnił, że są mu one znane z widzenia, albo z pobytów w zakładach karnych” (str. 42 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd I instancji zauważył, że M. S. (1) w relacjach dotyczących poszczególnych osób nie wykazywał tendencji do ich nadmiernego obciążania (str. 42 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). M. S. (1) opisał role oskarżonych: N. S. (1), T. F., R. S. (1), A. O. i J. G. (1), wskazując, że szefem grupy był J. Z.. Członkowie grupy otrzymywali wynagrodzenie. Świadek otrzymywał wynagrodzenie od J. Z. bądź od N. S. (1). Grupa dysponowała bronią palną. Świadek opisał zdarzenia dotyczące uprowadzeń, rozbojów i kradzieży. Wskazał, że w przypadku aresztowania rodziny otrzymywały środki pieniężne. Zdaniem świadka istotną rolę w grupie pełnił T. F. a po jego aresztowaniu N. S. (1). Wskazał, że T. F. był kasjerem grupy, haraczami zajmowali się m. in. T. F., J. G. (1), R. S. (1), włamaniami, napadami, uprowadzeniami i rozbojami – m. in. T. F., R. S. (1) i N. S. (1). Świadek opisał też broń, którą dysponowała grupa i jej członkowie.

Zdaniem Sądu Okręgowego depozycje M. Ł. (1) korespondowały z relacjami M. S. (1). Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że M. Ł. (1): „składając wielokrotnie wyjaśnienia i zeznania mógł on pewne sytuacje opisywać w różny sposób, mógł nawet popadać w jakieś sprzeczności, mógł coś zapomnieć lub pomylić, jednakże te odmienności, czy nawet sprzeczności nie były na tyle istotne, aby mogły dyskredytować wartość dowodową złożonych przez niego relacji”. Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że: „Logicznym jest to, iż z uwagi na upływ czasu i intensywną przestępczą działalność tego świadka w latach wcześniejszych, nie wszystko był on w stanie zapamiętać, tym bardziej, że do części okoliczności mógł nie przywiązywać większej wagi”. Oceniając zeznania świadka M. Ł. (1) Sąd I instancji miał również: „na uwadze i to, że na rozprawie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie w dniu 30 listopada 2007 roku (k. 4448 - 4464) był on przesłuchiwany przez około 9 godzin, albowiem jak wynika z protokołu rozprawa w tym dniu trwała od godz. 10.25 do godz. 20.30 - z dwiema przerwami. W czasie tego przesłuchania świadek głównie odpowiadał na pytania oskarżonych i obrońców, przy czym w protokole na karcie 4460 znajduje się znamienny zapis, iż technika zadawania pytań przez niektórych obrońców nie ma na celu dotarcia do prawdy obiektywnej, a jedynie „złapania” świadka na sprzecznościach. Na marginesie - taką samą taktykę obrońców - choć nie w odniesieniu do M. Ł. (1), którego w tym postępowaniu nie udało się bezpośrednio przesłuchać, stwierdził Sąd w niniejszym postępowaniu”. Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że: „... trudno nie dać wiary M. Ł. (1), gdy indagowany po raz kolejny o ilość transakcji narkotykowych z poszczególnymi osobami, czy też o ilość narkotyków będących przedmiotem tych transakcji twierdził, że ilości tych nie pamięta, albo gdy nawet podając jakieś dane odmienne od wcześniejszych twierdził, że lepiej pamiętał te okoliczności w śledztwie. Podobnie należy się odnieść do zeznań M. Ł. (1) składanych w dniu 25 października 2010 roku (k. 5758 - 5764), gdy przesłuchiwany po kilku latach od zdarzeń będących przedmiotem osądu, sprzeczności w swoich relacjach tłumaczył wpływem czasu. Zdaniem Sądu, choć w zeznaniach M. Ł. (1) pojawiają się na poszczególnych etapach postępowania różnice, to jednak w najbardziej istotnych, z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, kwestiach był on konsekwentny” (str. 46 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Ustalenia Sądu I instancji, że istniała grupa przestępcza kierowana przez J. Z. potwierdzają relacje S. S. (2). Wskazał on też, że istotną w niej rolę pełnił T. F., a grupa zajmowała się handlem narkotykami i ściąganiem haraczy. Wiedzę tę S. S. (1) posiadał gdyż należał do innej grupy, która współpracowała z grupą (...). Świadek R. F. (1) również słyszał o grupie (...), zajmującej się handlem narkotykami. Od znajomego, który widział go z J. G. (1) dowiedział się, że ten ostatni również jest członkiem grupy (...).

Brak jest podstaw do kwestionowania przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny relacji M. Ł. (1), M. S. (1), S. S. (1) i W. L. (1). Czyniąc na ich podstawie ustalenia Sąd I instancji zasadnie odmówił wiarygodności depozycjom złożonym przez oskarżonych.

Odnosząc się do zawartych w apelacjach obrońców oskarżonych szczegółowych zarzutów związanych z przypisanym poszczególnym oskarżonym udziałem w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym należy podnieść co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego N. S. (1).

Nie jest prawdą, że na udział oskarżonego N. S. (1) w wyżej wymienionej grupie przestępczej wskazują jedynie relacje M. S. (1). W dniu 29 marca 2006 r. M. Ł. (1) rozpoznał oskarżonego N. S. (1) i podniósł: „On był w grupie Z.” (k. 304 – 305). Następnie w tym samym dniu stwierdził: „Niedawno T. mówił mi, że N. z naszej grupy, dzisiaj go rozpoznałem, w latach dziewięćdziesiątych zaczynał swoją działalność w grupie (...)” (k. 318 – 320).

Z relacji M. S. (1) wynika, że w przypadku aresztowania jednego z członków grupy przekazywano pieniądze jego rodzinie, aby miała ona możliwość utrzymać się. Tak też należy rozumieć wypowiedź W. L. (1) dotyczącą przekazywania pieniędzy osobom aresztowanym. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy trudno aby członkowie grupy przestępczej ujawniali swoje powiązania z aresztowanymi, dokonując bezpośredniego przekazania na ich rzecz pieniędzy bądź przysyłając im paczki (str. 47 - 48 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Fakt, że ojciec oskarżonego N. S. (1) był dobrze sytuowany nie oznacza, iż rodzina oskarżonego nie otrzymywała stosownej pomocy. W postępowaniu prowadzonym w przedmiotowej sprawie nie ustalano zarówno wysokości korzyści jakie oskarżony osiągnął z przypisanych mu czynów, jak również, czy i w jaki sposób korzyści te oskarżony spożytkował. Tym samym twierdzenia ojca oskarżonego, że spłacał długi syna, kupował mu samochody oraz kupił mu mieszkanie, nie mogą negować ustaleń Sądu I instancji o przestępczej działalności oskarżonego.

Grupy przestępcze nie mają żadnych oficjalnych nazw. W celu ich identyfikacji, w tym na potrzeby prowadzonych postępowań, pojawiły się określenia związane z miejscem zamieszkania bądź działalności założycieli lub członków grupy. W takim też znaczeniu, określenia (...) użył M. S. (1) i inne osoby składające relacje dotyczące grupy na której czele stał J. Z. ps. (...). Skoro oskarżony N. S. (1) zajmował się włamaniami, napadami i uprowadzeniami to miał on pełną świadomość zbrojnego charakteru grupy, której był członkiem.

Przedmiotowa sprawa nie dotyczy wcześniejszej przynależności oskarżonego N. S. (1) do tzw. „grupy (...)”. Jeżeli, zdaniem skarżącego, poczynienie ustaleń w tym zakresie miało znaczenie dla weryfikacji relacji M. S. (1), to miał on możliwość zgłoszenia stosownych wniosków dowodowych w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Ma rację Sąd Okręgowy, że fakt, iż M. S. (1) nie ukrywał swoich pretensji do N. S. (1) gdyż podejrzewał, iż „wystawił” on go podczas napadu na hurtownię (...), świadczy o szczerości relacji. W przypadku gdyby M. S. (1) chciał tendencyjnie bądź bezpodstawnie obciążyć N. S. (1), to mógłby, w ramach zarzutów jakie zostały postawione temuż oskarżonemu w przedmiotowej sprawie, złożyć relacje zdecydowanie bardziej dla niego niekorzystne.

Podczas przeszukiwania mieszkania M. S. (1) zabezpieczono proszek koloru kremowego. Przeprowadzone badania chemiczne wykazały, że zawiera on amfetaminę. Jeżeli, zdaniem skarżącego, należało przeprowadzić dalsze badanie tej substancji w celu stwierdzenia, czy nie jest to – jak określił obrońca - „odpad produkcyjny” z działalności, w której N. S. (1) pomagał D. L. co miałyby weryfikować prawdziwość M. S. (1), to również miał możliwość zgłoszenia stosownego wniosku dowodowego przed Sądem I instancji.

W pkt 3 petitum apelacji skarżący zawarł zarzut obrazy art. 163 k.p.k. in fine m. in. z uwagi na to, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził dowodu weryfikującego prawdziwość M. S. (1) co do udzielenia przez grupę przestępczą pomocy rodzinom członków grupy, którzy zostali aresztowani. Skarżący nie sprecyzował jednakże w apelacji jakie konkretnie dowody winny zostać w tym zakresie przeprowadzone, co zwalnia Sąd odwoławczy od bliższego odnoszenia się do tej kwestii.

Apelacja obrońcy J. Z..

Ustalenia Sądu Okręgowego, że oskarżony J. Z. kierował zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym – jak wynika ze wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia – opierają się nie tylko na relacjach M. S. (1), ale też M. Ł. (1), W. L. (1) i S. S. (1). W świetle relacji M. Ł. (1), M. S. (1) i W. L. (1) bezspornym jest, że grupa miała charakter zbrojny. Relacje M. S. (1) dotyczące J. Z. nie mogły być złożone jedynie w oparciu o obserwacje poczynione podczas towarzyskich wizyt. O działalności grupy, w tym zbieraniu haraczy mowa jest nie tylko w depozycjach złożonych przez M. S. (1) lecz także przez M. Ł. (1), S. S. (1) i W. L. (1).

Sąd rozpoznający sprawę dokonuje samodzielnych ustaleń w ramach zarzutów postawionych oskarżonemu i nie jest związany odmienną oceną depozycji złożonych przez konkretne osoby w innych postępowaniach dotyczących innych zdarzeń. Tym samym dla rozstrzygnięcia zapadłego w niniejszej sprawie nie ma znaczenia wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 maja 2017 r. sygn. akt XVIII K 203/14 dotyczący m. in. A. P. (k. 8880 – 8941).

Nie można twierdzić, że depozycje S. S. (1) nic nie wnoszą do sprawy. Stanowią one bowiem uzupełnienie relacji M. Ł. (1) i M. S. (1) i je uwiarygadniają.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się do zeznań M. S. (2) (dawniej P.), która była partnerką S. S. (1). Brak jest podstaw do kwestionowania stanowiska Sądu I instancji, że zeznania tegoż świadka podważają - mające oparcie w depozycjach M. Ł. (1), M. S. (1) i W. L. (1) – podważają relacje S. S. (1) dotyczące istnienia zorganizowanej grupy przestępczej pod przywództwem J. Z.. Sąd Okręgowy słusznie zauważył: „Gdyby bowiem było tak jak zeznają świadkowie, iż S. S. (1) dla korzyści miał pomówić jak największą liczbę osób, to nie tylko miał ku temu okazję, wskazując jakieś inne znane mu osoby, ale także w odniesieniu do J. Z. i T. F. mógł podać jakieś inne wymyślane okoliczności. Tymczasem zeznania S. S. (1) ograniczają się tylko do tego czego sam był uczestnikiem i o czym miał rzeczywistą wiedzę”(str. 49 – 51 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Apelacja obrońcy T. F..

Jak już wykazano wyżej Sąd Okręgowy dokonał właściwej oceny depozycji osób pomawiających oskarżonego i wyprowadził trafne wnioski co do udziału oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym.

Tożsame zapisy w kolejnym protokole przesłuchania tej samej osoby, dotyczące opisu ralicjonowanych zdarzeń, wskazują, że przesłuchujący ograniczył przesłuchanie do skopiowania poprzedniego protokołu przesłuchania. Nie oznacza to, że depozycje zawarte w pierwszym z protokołów nie zostały złożone przez osobę przesłuchiwaną, a ich skopiowanie do następnego protokołu nie podważa ich miarodajności. Zawarcie w kolejnym protokole identycznie brzmiących zapisów świadczy jedynie o tym, że przesłuchiwany odwołał się do swoich poprzednich depozycji, a zamiast zamieszczenia w tym zakresie stosownego stwierdzenia dokonano skopiowania zapisów z wcześniejszego protokołu. Podpisując protokół zawierający tożsame zapisy co w protokole wcześniejszym, składający depozycje potwierdził ich prawdziwość i nie niweczy czy też nie osłabia to miarodajności jego relacji.

Nie ulega wątpliwości, że będąc po J. Z. najważniejszą osobą w grupie przestępczej, a także zajmując się ściąganiem haraczy, włamaniami, napadami i uprowadzeniami, oskarżony T. F. miał pełną świadomość, że grupa, której był członkiem, miała charakter zbrojny.

Przestępstwo polegające na udziale w zorganizowanej grupie przestępczej, jest przestępstwem trwałym. W czasie kiedy oskarżony dopuścił się przestępstwa nastąpiła nowelizacja art. 258 k.k., skutkująca zaostrzeniem sankcji karnych za zachowania penalizowane w powyższym przepisie. W takiej sytuacji nie zachodziła potrzeba rozstrzygnięcia, w oparciu o art. 4 § 1 k.k., czy winien mieć zastosowanie jako względniejszy przepis obowiązujący przed nowelizacją. Zachowanie przestępcze, które rozpoczęło się przed znowelizowaniem art. 258 k.k. a więc przed dniem 1 maja 2004 r., a zakończyło później, skutkuje bowiem zastosowaniem powyższego przepisu w brzmieniu obowiązującym w dacie zakończenia przestępczego zachowania.

Obrońca oskarżonego T. F. adw. P. F. w obszernym wywodzie w uzasadnieniu apelacji wywiódł, że zeznania świadka K. B. (2) podważają wiarygodność relacji S. S. (1), podnosząc że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku błędnie wskazał, iż zeznania tegoż świadka odnoszą się do depozycji M. Ł. (1). Należy w tym miejscu podnieść, że zeznania S. S. (1) nie stanowią podstawowego dowodu w niniejszej sprawie, w tym także w odniesieniu do T. F.. Relacje S. S. (1) w zakresie dotyczącym udziału i roli T. F. w zorganizowanej grupie przestępczej korespondują natomiast z depozycjami M. Ł. (1), M. S. (1) i W. L. (1).

Sąd Okręgowy trafnie uznał, że w trakcie pobytu w jednostkach penitencjarnych oskarżony nie przestał być członkiem grupy przestępczej o czym świadczy fakt finansowego wspierania rodziny oskarżonego, a także to, iż na widzeniu z oskarżonym był szef grupy J. Z..

Apelacje obrońców oskarżonych A. O. i D. K..

Z uwagi na to, że apelacje dotyczące wyżej wymienionych oskarżonych są tożsame należało się zbiorczo odnieść do zawartej w nich argumentacji.

We wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia Sąd Apelacyjny odniósł się do miarodajności relacji złożonych przez M. S. (1) oraz M. Ł. (1) i w świetle zawartych tam uwag brak jest podstaw do kwestionowania tych relacji w zakresie dotyczącym oskarżonych A. O. i D. K..

W kwestii nazwy grupy przestępczej i posługiwania się tą nazwą Sąd Apelacyjny wypowiedział się przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonego N. S. (1). Relacja M. S. (1), że: „w grupie (...) cały czas coś się działo, tylko każdy miał swoich ludzi i robił swoje. Nie było tak, że przy spotkaniach każdy opowiadał o swoich wyczynach. Wiadomo jednak było, że robota idzie i cały czas jest coś na rzeczy lub w trakcie realizacji. Ja byłem podczepiony pod N. i jemu bezpośrednio podlegałem. Poza tym handlowałem narkotykami” nie daje podstaw do twierdzenia, że grupa przestępcza stanowiła luźny związek, a wynika z niej jedynie, że członkowie grupy, wykorzystując osoby im podporządkowane, realizowali zadania przydzielone w ramach grupy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy zauważył, że w ocenie M. S. (1): „... przynależność do grupy J. Z. oznaczała m.in. to, że nie musiał płacić za ochronę, jako członek grupy jeździł na różne spotkania, bywał w różnych miejscach, głównie pełniąc rolę tzw. żołnierza – (stawałem z boku, nie brałem udziału w rozmowach), gdyż głównie rozmowy prowadził J. Z.”. Tego rodzaju stwierdzenie nie pozostaje w sprzeczności z innymi relacjami M. S. (1) ani też nie jest w opozycji do ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy. Wynika z niego, że M. S. (1) nie był w kierownictwie grupy, jeżdżąc zaś na różnego rodzaju spotkania występował w charakterze asysty szefa, który prowadził rozmowy.

Cytowane na str. 32 uzasadnienia zaskarżonego wyroku depozycje M. S. (1) dotyczące zbierania tzw. haraczy nie dają podstaw do wyprowadzenia wniosku, że poszczególni członkowie grupy pobierali je na własną rękę, w sposób dowolny i przypadkowy bez jakiegokolwiek uzgodnienia w ramach grupy.

W kwestii zeznań osób, od których miał być pobierany tzw. haracz Sąd Apelacyjny wypowiedział się przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonego J. G. (1).

Oskarżony A. O., według ustaleń Sądu I instancji poczynionych na podstawie relacji M. Ł. (1), był jednym z najbliższych współpracowników i zaufanych J. Z.. W tym zakresie relacje M. Ł. (1) korespondują z relacjami M. S. (1), który opisując działania związane z wymuszaniem haraczu od właściciela stacji benzynowej w K. podał, że w obecności A. O. dokonano podziału pieniędzy i biżuterii zabranej uprowadzonemu mężczyźnie. A. O. będąc osobą należącą do kierownictwa grupy, mając także wiedzę o podejmowanych przez grupę przestępstwach z użyciem przemocy, miał świadomość, że grupa ta ma charakter zbrojny. Zważywszy z kolei, że oskarżony A. O. ściśle współpracował z oskarżonym D. K. tego rodzaju wiedzę musiał dysponować także ten ostatni.

Apelacja obrońcy oskarżonego R. S. (1).

M. Ł. (1) i M. S. (1) zgodnie wskazali, że R. S. (1) był członkiem grupy J. Z. i w grupie tej zajmował się wymuszeniami tzw. haraczy. Z relacji M. S. (1) wynika też, że oskarżony uczestniczył we włamaniach, uprowadzeniach i innych przestępstwach z użyciem przemocy. To, że S. S. (1) i W. L. (1) nie wskazali, iż oskarżony był członkiem grupy nie deprecjonuje - z przyczyn, o których mowa m. in. przy omówieniu apelacji obrońcy oskarżonego J. G. (1) - relacji złożonych w tym zakresie przez M. Ł. (1) i M. S. (1).

W zakresie apelacji złożonych przez świadków S. P. (2) B. P., T. K. (1), J. R., G. T. (2), E. A. i J. A. zachowują aktualność rozważania zawarte w niniejszym uzasadnieniu przy omawianiu apelacji obrońcy J. G. (1).

Skoro oskarżony uczestniczył w przestępstwach, w których używano przemocy, to miał pełną świadomość zbrojnego charakteru grupy. W przypadku tego rodzaju przestępstw grupa musi dysponować bronią palną, która jest niezbędna w celu wymuszenia pożądanych zachowań przez osoby wobec których skierowano przestępne działania, jak również zastraszenia osób, które przypadkowo znalazły się na miejscu zdarzeń, a także zapewnienia sprawnego odwrotu z miejsca przestępstwa itp.

W zakresie stosowania art. 258 k.k. w brzmieniu obowiązującym po dniu 30 kwietnia 2004 r. Sąd Apelacyjny wypowiedział się przy omamianiu apelacji obrońcy oskarżonego T. F..

Apelacja obrońcy oskarżonego K. O..

Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżony K. O. w grupie przestępczej J. Z. nie pełnił znaczącej funkcji. Był on bowiem dilerem rozprawdającym narkotyki, które odbierał do A. O. i D. K.. Zrozumiałym jest zatem, że nie był on znany W. L. (1) i S. S. (1). Ten ostatni nie był członkiem grupy (...), a W. L. (1) wyraźnie stwierdził, że w grupie było wiele osób i on nie znał wszystkich. Nadto z jego relacji wynika, że jego kontakty z grupą ustały po 2003 r.

Z relacji M. Ł. (1) wynika, że K. O. otrzymywał tak jak inni członkowie grupy stałe wynagrodzenie. W tej sytuacji zajmując się dystrybucją narkotyków otrzymywanych od osób wymienionych wyżej musiał mieć pełną świadomość, że działa on w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.

Jak już wykazano we wcześniejszej części uzasadnienia relacje M. Ł. (1) są kompatybilne z relacjami M. S. (1), W. L. (1), S. S. (1) i nie można odmówić im wiarygodności w zakresie dotyczącym struktury i sposobu działania grupy przestępczej, jak też roli w niej poszczególnych osób. Oskarżony K. O. zajmował się dystrybucją narkotyków i nie ma dowodu, że w ramach grupy brał on udział w innych działaniach np. w ściąganiu tzw. haraczy. Fakt pobierania pensji nie oznacza, że oskarżony był osobą mającą pełną wiedzę o działaniach grupy i tym, że grupa dysponuje bronią palną. Znamienne są tutaj zeznania M. Ł. (1): „Nie wiem dlaczego K. O. dostawał pensję, załatwił mu to jego brat; K. O. otrzymywał pensję za udział w grupie, A. starał się nie dopuszczać aby K. stawiał się na spotkania, być może troszczył się o brata, to jest ich rodzinna sprawa (...)”. Nie wiem za co dostawał tę pensję, nie interesowałem się tym. Mogło się zdarzyć aby K. O. był na jednym lub dwóch spotkaniach, ale jeżeli nawet to było ich bardzo mało, tj. spotkań z jego udziałem.”

W odniesieniu do A. O. ustalono, że miał on świadomość zbrojnego charakteru zorganizowanej grupy przestępczej. Nie oznacza to, że jego brat K. O. miał świadomość co do powyższego charakteru grupy. Działalność grupy przestępczej jest bowiem dyskrecjonalna i dotyczy to także członków grupy.

W tej sytuacji brak jest dowodu, że oskarżony K. O. miał świadomość, iż grupa, której był członkiem miała charakter zbrojny, co skutkowało dokonaniem stosownej korekty zaskarżonego wyroku.

Apelacja obrońcy J. G. (1).

W kwestii dokonanej przez Sąd I instancji oceny wiarygodności relacji M. S. (1), M. Ł. (1), S. S. (1) i W. L. (1) Sąd Apelacyjny wypowiedział się we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia. To, że S. S. (1) i W. L. (1) w swoich relacjach nie wskazali, iż oskarżony J. G. (1) był członkiem grupy przestępczej J. Z. nie oznacza, że nie zasługują na wiarę relacje złożone w tym zakresie przez M. Ł. (1), M. S. (1), i R. F. (1). Należy w tym miejscu zauważyć, że W. L. (1) podniósł, że w grupie (...) było wiele osób, a on nie znał wszystkich. S. S. (1) z kolei nie był członkiem tej grupy i zrozumiałym jest, że nie znał on oskarżonego. Relacje R. F. (1) dotyczące przynależności oskarżonego do grupy J. Z. nie pozostają w opozycji do relacji innych osób obciążających w tym zakresie oskarżonego. Okoliczność, że świadek K. R. nie potwierdził relacji R. F. (1), iż poinformował go, że J. G. (1) jest członkiem grupy (...) nie stanowi podstawy do deprecjonowania relacji R. F. (1). Wedle relacji M. J. J. G. (3) zajmował się ściąganiem haraczy. Przy tego rodzaju działalności grupa musi dysponować bronią palną w celu ewentualnym przełamania oporu lub zastraszenia osób

wobec których, żądano pieniędzy. Tym samym oskarżony musiał mieć pełną świadomość zbrojnego charakteru grupy, której był członkiem.

Sąd Okręgowy odniósł się do relacji osób prowadzących działalność gospodarczą, od których miały być pobierane tzw. haracze i stwierdził, że: „Oceniając zeznania B. P., wskazać należy, iż świadek przyznał, że płacił haracz, jednak nie rozpoznał żadnego z oskarżonych. W tym miejscu stwierdzić należy, że na sali rozpraw nie było ani M. Ł. (1), ani K. B. (1), czy W. L. (1), którzy mogli być ewentualnie odbiorcami haraczu, stąd też nie dziwi fakt, iż nie rozpoznał on osób, które kilkanaście lat wcześniej odbierały od niego pieniądze. Nie dziwi Sądu także i fakt, iż świadkowie nie rozpoznali, bądź nie chcieli rozpoznać osób przychodzących po haracz, a składali swe relacje z dużą ostrożnością, z uwagi na obawę przed nimi, gdyż są to osoby z najbliższego sąsiedztwa. Jednakże, świadkowie B. P., T. K. (1) i S. P. (1) potwierdzili relacje co do istnienia zorganizowanej grupy przestępczej na terenie G., trudniącej się pobieraniem haraczy i sposobu ich działalności, dlatego też Sąd ocenił te depozycje jako wiarygodne w zakresie, który znajduje odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Relacje świadków są logiczne i spójne. Odnosząc się do zeznań J. R., G. T. (2), E. A. i J. A., wskazać należy, że z doświadczenia zawodowego i życiowego wynika, iż osoby, które padły ofiarami grup przestępczych nie przyznawały się do tego w obawie przed zemstą ze strony tych grup. Naiwnością byłoby oczekiwać, że przyznają oni przed Sądem, że osoby, o których wiedzą, iż zamieszkują w okolicy ich miejsca zamieszkania czy miejsca prowadzenia działalności gospodarczej, pobierały haracze” (str. 53 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Apelacja nie zawiera argumentów podważających trafność powyższego stanowiska. Jeżeli zdaniem obrońcy należało przeprowadzić dowód z konfrontacji osób, które złożyły zeznania przed Sądem I instancji to nie było żadnych przeszkód do złożenia wówczas stosownego w tym zakresie wniosku dowodowego.

Z relacji M. Ł. (1) wynika, że J. G. (1) do grupy kierowanej przez J. Z. należał od lipca – sierpnia 2005 r., a potem z osobą o pseudonimie (...) utworzył inną grupę (k. 4750v, a także k. 269). W tym stanie rzeczy w odniesieniu do czasokresu przypisanego oskarżonemu przez Sąd I instancji czynu z art. 258 § 2 k.k. należało dokonać stosownej korekty zaskarżonego wyroku.

III.

Pozostałe czyny.

Apelacja obrońcy oskarżonego N. S. (1).

Sąd Okręgowy ustalił, że w drugiej połowie 2004 r. N. S. (1) sprzedał M. S. (1) nie mniej niż 0,5 kg amfetaminy. Amfetamina była przeznaczona do dalszej sprzedaży, jednakże M. S. (1) ukrył ją i została ona znaleziona przez Policję (str. 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Podczas przeszukania przeprowadzonego w miejscu zamieszkania M. S. (1) znaleziono plastikowy pojemnik z proszkiem. Z przeprowadzonych badań wynika, że proszek ma wagę 416,8 g i zawiera amfetaminę. M. S. (1) wyjaśnił, że zabezpieczoną u niego amfetaminę nabył od N. S. (1). Z przyczyn wskazanych we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności tych depozycji.

W związku z tym, że u M. S. (1) zabezpieczono mniejszą ilość amfetaminy niż w czynie przypisanym oskarżonemu N. S. (1) należało w tym zakresie dokonać stosownej korekty zaskarżonego wyroku.

Apelacja obrońcy J. Z..

Ustalenia dotyczące udziału oskarżonego J. Z. w obrocie narkotykami zostały poczynione na podstawie relacji M. S. (1) i M. Ł. (1). Z przyczyn wskazanych we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia brak jest podstaw do podważania ich miarodajności.

W świetle relacji, o których mowa wyżej, prawidłowe są ustalenia, że oskarżony J. Z. wprowadził do obrotu i uczestniczył w obrocie kokainą w ilości nie mniejszej niż 4,2 kg, heroiną w ilości nie mniejszej niż 1,4 kg i marihuaną w ilości nie mniejszej niż 100 g. Sąd Okręgowy w ramach czynu z pkt V zaskarżonego wyroku przypisał nadto

oskarżonemu wprowadzenie do obrotu i udział w obrocie amfetaminą, w ilości nie mniejszej niż 6,2 kg, tabletkami extasy w ilości nie mniejszej niż 5.000 sztuk i metylodioksyamfetaminy w ilości nie mniejszej niż 95 g. Z zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustaleń stanu faktycznego wynika, że M. S. (1) brał od oskarżonego po 100 – 150 g amfetaminy miesięcznie, którą sprzedawał swoim dilerom oraz dostarczał do agencji towarzyskiej. Nabywał też od oskarżonego od 100 do 500 tabletek extasy miesięcznie, nadto M. Ł. (1) nabył od oskarżonego na przełomie 2004/2005 r. 1 kg amfetaminy, którą przekazał swoim dilerom w celu dalszej odsprzedaży (str. 16 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). M. Ł. (1) wyjaśnił, że nabył od J. Z. 1 kg amfetaminy. Z relacji M. S. (1) wynika, że po przystąpieniu do grupy (...), co miało miejsce pod koniec 2001 r. lub na początku 2002 r. (k. 2682) brał od oskarżonego amfetaminę przez okres jednego do półtora miesiąca, przy czym miesięcznie nie było to więcej niż 200 g (k. 2682). W innych wyjaśnieniach M. S. (1) stwierdził, że brał od J. Z. od 100 do 150 g amfetaminy miesięcznie (k. 85). Wyjaśnił też, że od J. Z. i jego ludzi kupował amfetaminę w ilości 200 – 300 g miesięcznie i w sumie nabył ok. 6 kg tego narkotyku. To, że jest to łączna ilość amfetaminy nabytej od J. Z. i innych osób z jego grupy świadek potwierdził podczas kolejnego przesłuchania (k. 2683).

Z ustaleń Sąd I instancji, wynika że przedmiotem przestępstwa przypisanego oskarżonemu była amfetamina, którą M. S. (1) nabywał bezpośrednio od J. Z., a nie członków jego grupy. Przy ustalaniu ilości amfetaminy, którą oskarżony wprowadził do obrotu bądź uczestniczył w jej obrocie - zważywszy na kierunek złożonej apelacji - nie można uwzględniać amfetaminy nabywanej przez M. S. (1) od innych osób. Zgodnie z zasadą in dubio pro reo należało zatem przyjąć, że M. S. (1) nabywał od oskarżonego co najmniej 100 g powyższego narkotyku miesięcznie. Uwzględniając powyższe, a także czasokres trwania tego procederu, zakończony zatrzymaniem M. S. (1) oraz nabycie przez M. Ł. (1) 1 kg amfetaminy od oskarżonego, należało ustalić, że wprowadził on do obrotu i uczestniczył w obrocie co najmniej 6 kg amfetaminy. M. S. (1) wyjaśnił, że jeden raz kupił od oskarżonego tabletki extasy, a potem nabywał je od jego syna J. (k. 221). Określając jednorazową ilość nabywanych tabletek M. S. (1) wskazał, że było to od 100 do 500 sztuk (k. 102). Mając na uwadze, że ustalenia Sądu I instancji dotyczą jedynie tabletek extasy, które oskarżony bezpośrednio zbywał M. S. (1), a także kierunek złożonej apelacji, należało przyjąć, iż podczas jednorazowej transakcji M. S. (1) nabył od oskarżonego 100 sztuk powyższych tabletek. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do stwierdzenia, że oskarżony wprowadził do obrotu bądź uczestniczył w obrocie tabletkami zawierającymi metylodioksyamfetaminę, które zostały zabezpieczone podczas przeszukania mieszkania M. S. (1). W konsekwencji Sąd I instancji w powyższym zakresie dokonał stosownej zmiany zaskarżonego wyroku.

Ustalenia dotyczące czynu wyczerpującego dyspozycję art. 263 § 1 k.k. zostały poczynione w oparciu o depozycje M. S. (1), a jak już wskazano wcześniej, brak jest podstaw do kwestionowania ich miarodajności.

Apelacje obrońców oskarżonego T. F..

Z przyczyn wskazanych we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia brak jest podstaw do kwestionowania miarodajności relacji M. Ł. (1). Świadek ten nie miał żadnego powodu do bezpodstawnego obciążania oskarżonego w zakresie czynu przypisanego mu w pkt IX zaskarżonego wyroku.

Ma rację skarżący, że poszczególni członkowie grupy specjalizowali się w określonych przestępczych zachowaniach. Nie wyklucza to jednakże, że niektórzy z nich w pewnych sytuacjach mogli uczestniczyć w innych działaniach. W tym konkretnym przypadku oskarżony T. F. postanowił pomóc A. O. i D. K., którzy mieli problem z realizacją zamówienia na kokainę. Zrozumiałym jest, że oskarżony T. F. dysponując tego rodzaju narkotykiem przekazał go wyżej wymienionym, którzy po pewnym czasie taką samą ilość kokainy mu zwrócili. Transakcja z udziałem oskarżonego T. F. była incydentalna. Nie uczestniczył w niej M. S. (1) i trudno wymagać aby dysponował on wiedzą w tym zakresie. Trudno też było oczekiwać aby powyższą transakcję potwierdzili A. O. i D. K., którzy nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów, w tym udziału w obrocie narkotykami.

To, że oskarżony T. F. dysponował kokainą bądź miał do niej dostęp jest zrozumiałe, zważywszy na jego usytuowanie w strukturach grupy. Z relacji M. S. (1), M. Ł. (3), W. L. (1) i S. S. (1) wynika przecież, że był on w ścisłym kierownictwie grupy przestępczej.

Zważywszy na ilość kokainy będącej przedmiotem przestępstwa przypisanego oskarżonemu T. F. nie można było przyjąć, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi. O zastosowaniu typu uprzywilejowanego przestępstwa, o którym mowa w art. 56 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii można byłoby rozważyć w przypadku wprowadzenia przez oskarżonego do obrotu niewielkiej ilości środka odurzającego, przy czym i tak o końcowym rozstrzygnięciu w tym zakresie decydowałyby całościowa ocena społecznej szkodliwości tego czynu.

Apelacje obrońców oskarżonych A. O. i D. K..

Ustalenia w zakresie ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, które wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadzili do obrotu A. O. i D. K. Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o relacje M. Ł. (1). W kwestii wiarygodności relacji tego świadka Sąd Apelacyjny wypowiedział się we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia. Sąd Okręgowy zauważył rozbieżności w relacjach składanych przez M. Ł. (1) i trafnie podniósł, że w kwestiach najbardziej istotnych z punktu rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie był on konsekwentny (vide: uwagi zawarte w pkt II niniejszego uzasadnienia).

W zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustaleniach stanu faktycznego Sąd I instancji ograniczył się do ogólnego stwierdzenia że oskarżeni A. O. i D. K. w okresie od marca 2004 r. do sierpnia 2005 r. przekazywali M. Ł. (1), M. S. (1), a także innym osobom, w tym K. O. kokainę, heroinę, amfetaminę i marihuanę, które to narkotyki osoby te przekazywały do dalszej dystrybucji i łącznie w wyżej wymienionym okresie A. O. i D. K. wprowadzili do obrotu co najmniej 13,3 kg kokainy, co najmniej 3 kg heroiny, co najmniej 9,5 kg amfetaminy, co najmniej 0,5 marihuany (str. 16 – 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Tym samym Sąd I instancji nie wskazał konkretnych transakcji, w wyniku których przypisał oskarżonym obrót wyżej wymienionymi narkotykami we wskazanych wyżej ilościach. Z depozycji M. Ł. (1) wynika, jednakże że wyżej wymienione ilości i rodzaj narkotyków zostały ustalone prawidłowo. W odniesieniu do heroiny wprowadzonej do obrotu przez A. O. i D. K. świadek M. Ł. (1) stwierdził zaś, co następuje:

- w 2005 r. A. O. odebrał od J. Z. 1 kg heroiny, którą przekazał świadkowi (k. 288),
- mężczyzna o pseudonimie (...) był dilerem zaopatrującym się w narkotyki u A. O. i D. K., któremu świadek dostarczył 300 g heroiny, za którą mężczyzna o pseudonimie (...) rozliczył się bezpośrednio z A. K. (k. 290),
- przez ponad rok czasu przechowywał należącą do A. O. i D. K. tzw. „nadwyżkę” w postaci ok. 2 kg heroiny, która była umieszczona w trzech litrowych słoikach, w torebkach foliowych po 50 g (k. 266 – 267).

Jak już zauważono wyżej brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności powyższych relacji. Należy jednakże pamiętać, że heroina jest jednym z najdroższych narkotyków. Niezrozumiałym jest zatem przechowywanie tak dużej ilości tego narkotyku przez okres powyżej roku, zamiast sukcesywnego wprowadzania jej do obrotu. Trzeba też pamiętać, że osoby trudniące się obrotem narkotykami, a więc również i M. Ł. (1) narażone są na możliwość wykrycia ich przestępczej działalności przez organy ścigania, co powoduje, że deponowanie u nich dużych ilości narkotyków przez długi okres czasu jest obarczone ryzykiem ich utraty. Nadto przetrzymywanie tak dużej ilości heroiny wiąże się z zamrożeniem pieniędzy zainwestowanych w zakup tego narkotyku. W tej sytuacji zachodzi wątpliwość, czy substancja którą M. Ł. (1) otrzymał na przechowanie była faktycznie heroiną. Tym samym zgodnie z zasadą in dubio pro reo z czynu przypisanego oskarżonym A. O. i D. K. należało wyeliminować substancję, którą przechowywał M. Ł. (1) i która wedle jego wiedzy miała być heroiną. Tego rodzaju wątpliwości nie ma przy pozostałych transakcjach dotyczących heroiny, z udziałem oskarżonych, a mianowicie odebraniem 1 kg tegoż środka od J. Z. i dostarczeniem 0,3 kg mężczyźnie o pseudonimie (...). W konsekwencji w odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu A. O. w pkt XVI i oskarżonemu D. K. w pkt XII zaskarżonego wyroku, należało dokonać stosownej korekty.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy ustalił, że A. O. i D. K. przestępstwa z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii dopuścili się w okresie od marca 2004 r. do sierpnia 2005 r. W sprawie Sądu Rejonowego w Białymstoku o sygn. akt VII K 119/11 zakończonej wydaniem wyroku w dniu 7 listopada 2012 r. wyżej wymienieni zostali także uznani za winnych przestępstwa z art. 43 ust. 3 powyższej ustawy, jednakże czyn ten miał

miejsce wcześniej, a mianowicie w przypadku D. K. od lipca 2003 r. do 11 sierpnia 2003 r. oraz od 5 listopada 2003 r. do końca lutego 2004 r., a w przypadku A. O. od lipca 2003 r. do końca lutego 2004 r. Nie ma zatem sytuacji, że za te same przestępcze zachowanie A. O. i D. K. zostali skazani w dwóch odrębnych sprawach.

Apelacja obrońcy K. O..

W kwestiach wiarygodności relacji M. Ł. (1) Sąd Apelacyjny zajął stanowisko we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia. W postępowaniu przygotowawczym M. Ł. (1) kategorycznie stwierdził, że od wiosny 2004 r. do lata 2005 r. dostarczał K. O. kokainę, miało to miejsce ponad 20 razy i każdorazowo było to 50 g narkotyku. Łącznie przekazał K. O. 1 kg kokainy (k. 419). Na rozprawie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie odnosząc się do kokainy dostarczonej K. O. zeznał on, że: „Kokainy odebrał ode mnie około 450 g, na pewno odebrał ponad 300 g” (k. 4439). Stwierdzając, że K. O. nabył od niego 300 – 450 g kokainy świadek nie określił liczby transakcji oraz ilości kokainy dostarczanej podczas poszczególnych transakcji. Rozbieżności w relacjach składanych przez M. Ł. (1) zostały dostrzeżone przez Sąd I instancji (str. 46 – 47 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd Okręgowy słusznie zauważył, że w kwestiach zasadniczych dla rozstrzygnięcia M. Ł. (1) był konsekwentny i tak w odniesieniu do K. O. każdorazowo stwierdził, iż K. O. nabywał od niego kokainę. Zważywszy, że w postępowaniu przygotowawczym świadek precyzyjnie określił zarówno ilość transakcji jak i ilość narkotyku będącego przedmiotem każdej z tych transakcji, ustalenia co do łącznej ilości narkotyku będącego przedmiotem przestępstwa przypisanego oskarżonemu K. O., Sąd I instancji prawidłowo oparł na depozycjach M. Ł. (1) z postępowania przygotowawczego. Rozbieżności w poszczególnych relacjach co do wysokości kwot jakie M. Ł. (1) osiągał z obrotu narkotykami nie osłabiają wiarygodności jego relacji w zakresie, o którym mowa w czynnie przypisanym oskarżonemu K. O. w pkt XIX zaskarżonego wyroku. Podobnie należy odnieść się do depozycji M. Ł. (1) dotyczących posiadania własnych dilerów przez S. N..

Apelacja obrońcy oskarżonego J. G. (1).

Dowodem na podstawie którego Sąd Okręgowy skazał J. G. (1) za przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegające na wprowadzeniu do obrotu środka odurzającego w postaci 300g heroiny, były relacje R. F. (1). R. F. (1) poza tym, że wskazał, iż 3 lub 4 razy przekazał J. G. (1) heroinę, każdorazowo po 100 g narkotyku, podał też – o czym mowa jeszcze we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia – że jego znajomy K. R. rozpoznał J. G. (1) jako członka grupy przestępczej (...), a nadto, iż handlem narkotykami zajmował się D. Z., a T. F. w środowisku przestępczym był znany pod pseudonimem (...), co koresponduje z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym relacjami M. Ł. (1) i M. S. (1). W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do negowania prawdziwości relacji R. F. (1) dotyczącej przekazywania narkotyków oskarżonemu J. G. (1). Wiarygodności relacji R. F. (1) – o czym mowa we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia – nie podważają też depozycje K. R..

III.

Dokonane przez Sąd Apelacyjny zmiany zaskarżonego wyroku co do ilości środków odurzających i substancji psychotropowych będących przedmiotem przypisanych oskarżonym N. S. (1), J. Z., D. K. i A. O. przestępstw wyczerpujących dyspozycję art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (oskarżony N. S. (1)), art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. (oskarżeni A. O. i D. K.) bądź art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (oskarżony J. Z.) skutkowało stosownym obniżeniem jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzonych za te przestępstwa przez Sąd I instancji. Ustalając, że zachowanie skarżonego K. O., o którym mowa w pkt XVIII zaskarżonego wyroku stanowi przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny orzekł w stosunku do tegoż oskarżonego karę pozbawienia wolności w niższym wymiarze. Jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone w wysokościach określonych w wyroku Sądu odwoławczego uwzględniają stopień winy oskarżonych, społeczną szkodliwość przypisanych im czynów, cele zapobiegawcze i wychowawcze jaką kara winna odnieść wobec sprawców przestępstwa, a także spełniającą wymogi prewencji ogólnej kary.

W związku z obniżeniem wyżej wymienionych kar jednostkowych należało wymierzyć kary łączne pozbawienia wolności obejmujące następujące kary jednostkowe:

- w stosunku do oskarżonego N. S. (1): 4 lat oraz 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności,
- w stosunku do oskarżonego J. Z.: 6 lat oraz 5 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności,
- w stosunku do oskarżonego D. K.: 4 lat oraz 6 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności,
- w stosunku do oskarżonego A. O.: 4 lat oraz 6 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności,
- w stosunku do oskarżonego K. O.: 3 lat oraz 2 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny wymierzył kary łączne pozbawienia wolności w wysokości:

- 2 lat i 9 miesięcy wobec oskarżonego N. S. (2),
- 9 lat i 5 miesięcy wobec oskarżonego J. Z.,
- 8 lat i 9 miesięcy wobec oskarżonych D. K. i A. O.,
- 3 lat wobec oskarżonego K. O..

Kara łączna nie może być niższa od najwyższej z wymierzonych kar jednostkowych. Tym samym wobec N. S. (1) kara łączna pozbawienia wolności nie mogła być niższa niż 4 lata. **Wskutek pomyłki w stosunku do tegoż oskarżonego orzeczono karę łączną w wymiarze najniższej kary jednostkowej, co stanowi obrazę art. 86 § 1 k.k.**

Orzekając w stosunku do pozostałych oskarżonych kary łączne pozbawienia wolności Sąd Apelacyjny uwzględnił obowiązujące w tym zakresie zasady, w tym uwzględnił związek przedmiotowo – podmiotowy pomiędzy czynami, za które wymierzono poszczególne kary, a więc podobieństwo dóbr naruszonych poszczególnymi czynami, sposób oraz zwartość czasową i miejscową ich popełnienia (związek przedmiotowy), a także podobieństwa strony podmiotowej przestępstw, podobieństwo co do rodzaju zamiaru, pobudek i motywów działania (związek podmiotowy).

W odniesieniu do pozostałych kar jednostkowych orzeczonych wobec oskarżonych N. S. (1), J. Z., D. K., A. O. i K. O., a także w odniesieniu do wymierzonych pozostałym oskarżonym kar jednostkowych i kar łącznych sąd odwoławczy mógłby ingerować w ich wysokość jedynie w przypadku stwierdzenia ich rażącej niewspółmierności. Rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania zasad przewidzianych przy ich orzekaniu, przy czym na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (wyżej cyt. Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red. prof. dr hab. Zbigniewa Gostyńskiego, teza 22 do art. 438, str. 463, tom II). W żadnej zaś mierze orzeczone kary, w rozumieniu o którym mowa wyżej, nie mogą być uznane za rażąco niewspółmierne.

Procedując w przedmiocie kar Sąd Apelacyjny miał na uwadze złożone w postępowaniu odwoławczym dokumenty dotyczące charytatywnej działalności oskarżonego J. G. (1) (k. 8722 – 8728), prowadzenie przez oskarżonego N. S. (1) ustabilizowanego trybu życia (k. 8729 – 8732, 8739 – 8741, 8752 – 8754), treść wywiadów środowiskowych dotyczących oskarżonych N. S. (1) i J. G. (1) (k. 8820 – 8821, 8846 – 8847, 8852 – 8854) oraz argumentacją zawartą w złożonych apelacjach.

IV.

W związku z orzeczeniem nowych kar łącznych Sąd Apelacyjny na podstawie art. 2 ust. 1, art. 3 ust. 1, art. 6, art. 10 ust. 1, art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądził na rzecz Skarbu Państwa opłaty za obie instancje od oskarżonych:

- N. S. (1) 1.400 zł,
- J. Z. 2.6000 zł,
- D. K. 2.600 zł,
- K. O. 800 zł.

Jednocześnie na podstawie art. 626 § 1, art. 627, art. 633 k.k. Sąd Apelacyjny obciążył wyżej wymienionych wydatkami w sprawie w częściach na nich przypadających.

Na podstawie art. 2 ust. 1, art. 3 ust. 1, art. 6, art. 8, art. 16 ust. 1 wyżej cytowanej ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za II instancję:

- od oskarżonego T. F. kwotę 900 zł,
- od oskarżonego R. S. (1) kwotę 400 zł.

Na podstawie art. 624 § 1, art. 626 § 1, art. 634 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 wyżej cytowanej ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd Apelacyjny zwolnił oskarżonego J. G. (1) od kosztów sądowych za II instancję, obciążając wydatkami w tej części Skarb Państwa.

W tym miejscu należy stwierdzić, że nie jest zasadny zawarty w apelacji obrońcy R. S. (1) zarzut dopuszczenia się przez Sąd I instancji obrazy art. 626 § 1 k.p.k. w związku z brakiem określenia w pkt XXVI zaskarżonego wyroku konkretnej kwoty kosztów sądowych, którymi R. S. (1) został obciążony. W pkt XXVI zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy ustalił wysokość opłat zasądzonych od poszczególnych oskarżonych, która w odniesieniu do J. G. (1) wyniosła 800 zł oraz zasądził od wszystkich oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa pozostałe koszty sądowe w częściach na nich przypadających. Pozostałymi kosztami sądowymi są wydatki, o których mowa w art. 616 § 2 pkt 2 i w art. 618 k.p.k. Wydatki te, zgodnie z zasadami określonymi w pkt XXVI zaskarżonego wyroku, zostaną ustalone po prawomocnym zakończeniu postępowania, a na wydane w tym przedmiocie postanowienie strony będą miały prawo wnieść zażalenie (art. 626 § 3 k.p.k.).

O wynagrodzeniu za obronę z urzędu oskarżonych D. K., A. O. i K. O. w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym orzeczono w myśl § 2, § 3, § 4, § 17 ust. 2 pkt 5, § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (2016.1714).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.